

GAZETA Współczesna

DZIENNIK REGIONALNY • Białystok, Giżycko, Łomża, Suwałki • Nr 32 (12933) • Wtorek, 15.02.94 r. • Cena 2.500 zł

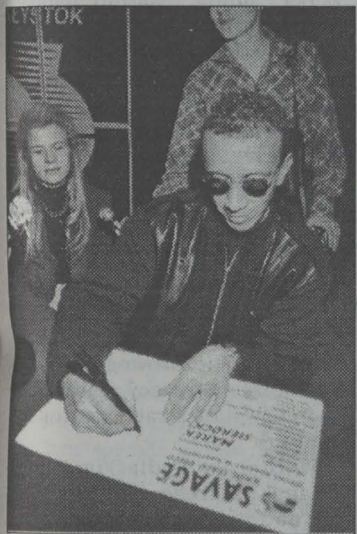
ISSN - 0137-9488

W białostockim Biurze Projektów Wodnych Melioracji

EKSMISJI NIE BYŁO

Wczoraj nie doszło do zapowiadanej przez Komornika Sądu Rejonowego w Białymstoku eksmisji Biura Projektów Wodnych Melioracji.

Król w Białymstoku



Wczoraj w Białymstoku wystąpił król Italo-disco SAVAGE. Na konferencję prasową w Polskim Radiu Białystok SAVAGE zjechał w asyście policyjnego VW Vento (na sygnale i kogutach).

Na zdjęciu: włoski gwiazdor rodzący autografy swoim fanom.

Relacja z konferencji prasowej w jutrzejszym wydaniu Gazety.

racji z zajmowanych pomieszczeń przy ul. Świętojańskiej 13. Pracownicy i dyrekcja zakładu liczą, że uda im się odzyskać pieniądze od gminy za poniesione nakłady na budowę tego budynku.

Nakaz eksmisji Sąd Rejonowy w Białymstoku wydał na wniosek gminy Białystok. Pozwała ona BPWM za niezapłacenie czynszu. Zaległości wynoszą dzisiaj ponad 200 mln zł. Od grudnia firma nie płaci również pracownikom. Nie ma pieniędzy na przeprowadzenie likwidacji i zapłacenie likwidatorowi.

Na wniosek gminy Białystok komornik zajął mienie ruchome firmy — dwa samochody, kserokopiarę itd. Ich wartość — zdaniem dyrekcji — wynosi ok. 150 mln zł. Podczas pierwszej licytacji nie znalazły jednak nabywców.

Eksmisji miano dokonać wczoraj o 9.00. Wacław Krakówka, dyrektor firmy proponował przesunięcie jej do momentu zakończenia likwidacji zakładu. Stwierdził również, że w związku z fatalną sytuacją firmy, nie jest w stanie zapewnić pomieszczeń zastępczych i nie odpowiada za pozostawione mienie. Wczoraj komornik zgodził się na przesunięcie eksmisji do czasu przeprowadzenia drugiej licytacji.

BPWM pozwało gminę Białystok o zwrot nakładów poniesionych na budowę budynku, który obecnie firma zajmuje. W grę

wchodzi — zdaniem dyrektora Krakówki — blisko 5 mld zł. Na piątkowym posiedzeniu sąd podjął decyzję o powołaniu biegłego, który zbada czy nakłady zostały rzeczywiście przez BPWM poniesione.

(J.B.)

Wyższe pensje nauczycieli

Dzisiaj mija termin wypłacania pierwszych w tym roku szkolnym nauczycielskich podwyżek. Przeciętnie wynoszą one 10 procent dotychczasowego wynagrodzenia. I tak pedagog magister z 30-letnim stażem otrzyma 390600 zł więcej, a z 2-letnim — 262500. Na kolejne większe pensje (tym razem o 15 proc.) trzeba będzie poczekać do czerwca.

Przy okazji oświatowych podwyżek zmieniono też zarządzenie dotyczące wynagradzania nauczycieli. Najważniejsze, że teraz do pedagogicznego stażu zalicza się wszystkie okresy pracy bez względu na sposób zawarcia umowy.

(AKA)

Dziś mija termin!

Zapłać podatek drogowy

Dziś mija termin placenia podatku drogowego od pojazdów mechanicznych. Zgodnie z obowiązującymi przepisami płacimy tylko połowę rocznej stawki. Od 1 lipca br. podatek drogowy wliczany będzie w cenę paliwa.

Posiadacze samochodów, którzy w dowodach rejestracyjnych mają potwierdzenie posiadania w samochodzie sprawnego katalizatora spalin, płacą 50 proc. składki półrocznej. Np. jeśli ktoś posiada auto o pojemności między 1600 a 1800 ccm płaci 422 tys. zł.

Poniżej wysokość stawek, które powinniśmy opłacić w kasie gminy lub w urzędzie pocztowym.

Motorowery — 27 tys. zł;
Motocykle — do 50 ccm — 57 tys. zł, od 50 do 350 ccm — 96 tys. zł, powyżej 351 ccm — 468 tys. zł;
Samochody osobowe — do 900 ccm — 144 tys. zł, 901 do 1300 ccm —

W Łomżyńskim

Ojciec zamordował syna

W niedzielę wieczorem 53-letni Stanisław K., rolnik ze wsi Przytuły Kolonia w woj. łomżyńskim miał scysję ze swym 29-letnim synem Dariuszem. W trakcie kłótni Stanisław K. zaatakował syna nożem. Uderzył go tylko raz w klatkę piersiową. Cios okazał się śmiertelny. Dariusz K. zmarł na miejscu. Sprawca był pod wpływem alkoholu.

(MK)

Sytuacja pracowników Suwalskich Zakładów Drobiarskich staje się dramatyczna

ODWRÓT „ANIMEXU”

Kiedy 11 stycznia Sąd Wojewódzki w Białymstoku ostatecznie odrzucił rewizję Krzysztofa Krauze, prezesa „Ostpolu” — od postanowienia Sądu Rejonowego w Suwałkach o upadłości spółki wydawało się, że sprzedaż Suwalskich Zakładów Drobiarskich nowemu kontrahentowi będzie już tylko kwestią czasu. Tak się jednak nie stało.

„Animex”, bo o nim tu mowa, swoją ofertę kupna SZD ponowił w listopadzie ubiegłego roku, już po sądowej decyzji o upadłości „Ostpolu”, dotychczasowego właściciela SZD. W styczniu wszystko się zmieniło.

„Animex”, z którym byłem w stałym kontakcie, zaczął już się wycofywać ze swoich planów. Nie wiadomo właściwie z jakich powodów. W tym tygodniu podejmą kolejną próbę negocjacji — mówi syndyk masy upadłościowej „Ostpolu” — Zygmunt Staranowicz.

— Szanse na sprzedaż dla „Animexu” oceniam na 90 proc.

Sytuacja w SZD jest fatalna. 136 osób z końcem stycznia przestało pracować. Nie ma dla nich pieniędzy na odprawy. W zakładach pozostała garstka pracowników (ok. 40), którzy też nie otrzymują należnego wynagrodzenia. Większość załogi przebywa na przymusowych urloпах.

— Od ręki potrzeba co najmniej trzy miliardy złotych, aby zaspokoić najpilniejsze potrzeby. Środki ze sprzedaży zapasów produkcyjnych (udka, kurczaki) zostały przeznaczone głównie na opłaty za prąd i centralne ogrzewanie. Trzeba pamiętać, że przy zakładach jest blok, w którym mieszkają trzydzieści dwie

rodziny — informuje Z.Staranowicz. — Sprzedaż majątku była dotąd uzależniona od powodzenia rozmów z „Animexem”.

Zdaniem syndyka przeprowadzenie inwentaryzacji majątku, utrudnia K.Krauze. Rzecz dotyczy m.in. mienia spółki w Wyszkowie i w Ostrowi Mazowieckiej. Były przypadki zastosowania przymusu administracyjnego. Oprócz rezygnującego „Animexu” innych oficjalnych propozycji na przejęcie SZD na razie nie ma. Pewne zainteresowanie, ale tylko dzierzawą, wyraziła jedna z warszawskich spółek z o.o. Syndyk jednak dość sceptycznie ocenia jej intencje.

— Dzierżawę, chcąc zachować zakłady w całości, nie można jednak wykluczyć. Na rozsądnych i korzystnych warunkach oraz za zgodą sądu — podkreśla Z.Staranowicz. — Być może z udziałem „Animexu”.

(m)

Mróz i krzyk łabędzi
— czytaj str. 2

W białostockich „Sklejkach”

Strajku nie będzie

Po pięciu godzinach rozmów w „Sklejkach” wczoraj zawarto porozumienie.

Wczoraj o godzinie trzynastej rozpoczęły się rozmowy dyrekcji „Sklejek” z komitetem strajko-

Tel. 277-10, godz. 11-13

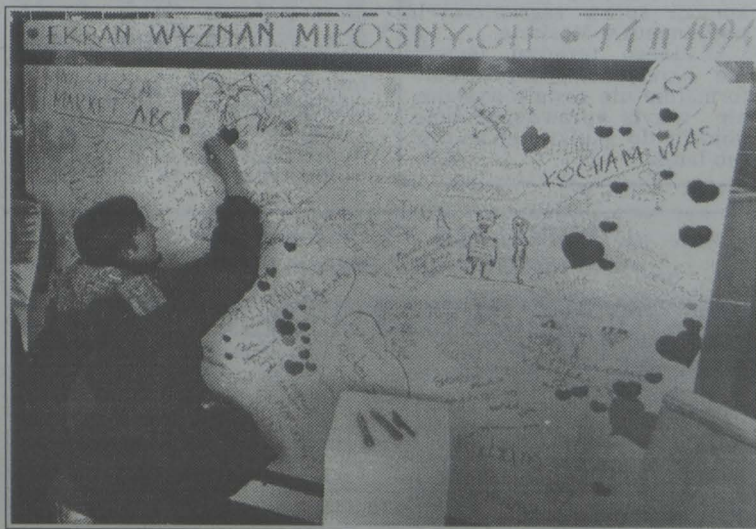
O prawie pracy

Dzisiaj, w godz. 11-13, przy redakcyjnym telefonie 277-10 dyżurować będzie zastępca Okręgowego Inspektora Pracy, Jan Matulewicz. Wyjaśniać on będzie wszystkie problemy, związane z prawem pracy, dotyczące zarówno pracowników, jak i pracodawców.

Można również zgłaszać się osobiście, do pokoju nr 29, ul. Suwalska 1, I piętro.

(a)

Walentynki w Markecie ABC



Wczoraj w Markecie ABC w Białymstoku każdy zakochany i zakochana mógł się oświadczyć, wpisując się na „ekranie wyznań miłosnych”.

POLSKA

DLA AMERYKI

Polska odgrywała w latach 80. kluczową rolę w zakupie przez Stany Zjednoczone od członków Układu Warszawskiego zaawansowanej techniki bojowej — podaje poniedziałkowy amerykański dziennik „Washington Post”.

Według danych dziennika, zebranych w USA i Europie, z Polską lub przy jej pomocy zostało zrealizowanych mnóstwo zakupów, których wartość oceniana jest na 150 do 200 mln dolarów.

Jak pisze „Washington Post”, zawarte umowy przyniosły Pentagonowi rosyjskie systemy obrony powietrznej, radary, śmigłowce bojowe, czołgi i artylerię.

Dziennik, powołując się na amerykańskich przedstawicieli pisze, że te tajne transakcje w związku z ich rozmiarami i charakterem musiały się odbywać „za cichym przyzwoleniem” najwyższych czynników w polskim ministerstwie obrony.

LEPPER W AKCJI

Ogólnopolski Komitet Protestacyjny Związku Zawodowego Rolników „Samoobrona” nie dopuścił 14 bm. do przeprowadzenia w filii Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa w Łysomicach pod Toruniem przetargu na Zakład Rolny Gwizdziny, należący do b. PGR Nowe Miasto Lubawskie, i rozpoczął okupację siedziby agencji.

Lider „Samoobrony” Andrzej Lepper powiedział dziennikarzowi PAP, że ok. 100 okupujących oczekuje przybycia przedstawicieli rządu i rozmów nt. postulatów, które Komitet Protestacyjny sformułował tydzień temu w Montowie (woj. toruńskie).

Postulaty te dotyczą m.in. bezwzględnego pierwszeństwa spółek pracowniczych w dzierżawie b. PGR, tanich kredytów obrotowych i inwestycyjnych, oddłużenia rolnictwa, a także wstrzymania egzekucji komorniczych zadłużonych gospodarstw. (PAP)

GEREMEK ZAPROSI ŻYRINOWSKIEGO

Jeśli nawet Władimir Żyrinowski nie skorzysta z oferty Janusza Bryczkowskiego z frakcji „Samoobrony”, wkrótce przyjedzie zapewne do Polski na zaproszenie... Bronisława Geremka.

Parlamenty poszczególnych państw zwyczajowo wymieniają się wizytami i właśnie nadchodzi czas na wizytę w Polsce delegacji parlamentu rosyjskiego. Technicznie parlamenty reprezentują zwykle komisje spraw zagranicznych. W imieniu Sejmu zaproszenie wystosuje więc szef jego komisji spraw zagranicznych, Bronisław Geremek, a w składzie delegacji gości znajdzie się zapewne lider rosyjskich nacjonalistów, gdyż jest członkiem komisji spraw zagranicznych parlamentu w Moskwie.

Zadnego terminu jeszcze nie określono i zaproszenie formalnie nie zostało wysłane, ale wizyta prawdopodobnie dojdzie do skutku tej wiosny lub latem. K.L.

Minus 28 przy gruncie w Suwalskiem

Mróz i krzyk łabędzi

Suwałki mają swój zimowy rekord. W ostatnią niedzielę termometry wskazywały minus 28 stopni przy gruncie. Na wysokości 2 m zanotowano wprawdzie 24 stopnie, ale wiatr potęgował zimno.

Doniesienia z kraju o ofiarach zamrażnięcia, na szczęście nie dotyczyły woj. suwalskiego. Dyżurna pogotowia ratunkowego w Suwałkach nie pamięta o żadnym wezwaniu do „zamrożonego”. Natomiast ordynator oddziału chirurgicznego Woj. Szpitala Zespołowego przyjął podczas minionego weekendu dwóch mężczyzn z odmrożeniami. Obaj panowie przedawkowali trunki i nie czując zimna, niedostatecznie chronili dłonie, stopy i kolana. Rokowania, według lekarzy są jednak pomyślne.

Na próżno cieszyły się suwalskie dzieci patrząc na opadający wciąż słupek rtęci na termometrze. Kuratorium pomimo mrozu nie odwołało zajęć w pierwszym dniu po feriach.

— Zbieramy obecnie sygnały ze wszystkich szkół w województwie, żeby mieć rozeznanie — stwierdził Jarosław Zieliński, kurator oświaty. — Odbierałem w poniedziałek telefony z meldunkami o bardzo niskiej frekwencji uczniów i temperaturach w klasach. Jestem zdania, że o zawieszeniu zajęć w konkretnej szkole powinny zdecydować dyrekcje. One najlepiej wiedzą, czy jest to konieczne — kurator dodał, że odwołane na skutek silnych mrozów zajęcia trzeba będzie odpracować.

— Gdyby mrozy przybrały wymiar tzw. kłeski żywiołowej, o ewentualnym przedłużeniu ferii

zadecyduje ministerstwo — powiedział na koniec.

Straż pożarna, choć pozornie śnieg z ogniem nie ma nic wspólnego, nie narzekała na brak zajęć.

— Wprost przeciwnie, odebraliśmy podczas ostatniego weekendu rekordową liczbę telefonów — mówi kpt. Dariusz Siwicki, rzecznik prasowy PSP w Suwałkach.

— Większość z nich dotyczyła uwieczonych w lodzie łabędzi. Strażacy z Elku, Giżycka i Olecka kilkanaście razy, w dzień i w nocy, rozkuwali lód pod biednymi ptakami. Na szczęście wszystkie przeżyły — twierdzi.

Okazuje się, że siarczysty mróz i wiatr bardzo sprzyja pożarom. Ludzie dogrzewają pomieszczenia czym się da, a więc nietrudno o zagrożenie. Suche, mroźne powietrze i wiatr znacznie utrudniają akcje gaśniczą.

Zupełnie sprawnie, jak na warunki suwalskie, działała w mieście komunikacja MPK. Poza kilkoma wypadkami wyłączenia z ruchu jednego, najwyżej dwóch autobusów — wszystkie linie działały jak zawsze.

To samo można właściwie powiedzieć o PKS. Wprawdzie wczoraj dyżurny ruchu, Ryszard Wasilewski wspominał o zamrażniętym paliwie w kilku autobusach obsługujących trasy w pobliżu Suwałk, to jednak zbytnio nie zakłó-

cilo to harmonogramu odjazdów i przyjazdów.

Tymczasem — jak twierdzą na suwalskim dworcu PKP, do niedawna bardzo wzięty hotel-przechowalnia dla wschodnich turystów, przybyszów dosłownie wmiotło. Jeżeli natomiast chodzi o komunikację kolejową — jest dobrze. Z Suwałk odjechały i nadal odjeżdżają z niewielkimi opóźnieniami pociągi wszystkich relacji. Kolej, bardziej niż na mróz, narzekają na brak chętnych. (gram)

Białostockie

Mimo utrzymujących się od kilku dni bardzo niskich temperatur Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Białymstoku otrzymało tylko jeden sygnał o gwałtownym oziębieniu mieszkań. Lokatorzy budynku przy ul. Pułaskiego 89 musieli od niedzieli w swych mieszkaniach siedzieć w płaszczach. MPEC zapewnił, że ciepło powróci.

Pogotowie Ciepłownicze sygnalizuje, że przyczyną obniżenia temperatury w mieszkaniach jest niejednokrotnie niefrasobliwość lokatorów, pozostawiających otwarte drzwi klatek schodowych oraz nie uszczelnione okienka piwnic.

W poniedziałek, 14 bm. podstawowe służby w Białymstoku działały sprawnie. Na miasto wyjechały zgodnie z rozkładem jazdy wszystkie autobusy komunikacji miejskiej.

Nie znaczy to, że nie ma kłopotów. Płocki producent powiadomił, że zaprzestaje dostaw paliwa zimowego, które i tak zamarza a będzie wysyłał jedynie paliwo „przejściowe”, takie w sam raz jak rozpocznie się... wiosna.

Do białostockich sklepów w poniedziałek rano dotarły bez przeszkód zamówione ilości pieczywa i wyrobów mleczarskich.

W godzinach rannych, na skutek kłopotów z uruchomieniem silników, z białostockiego dworca PKS nie odjechały autobusy do Kulikówki, Doktorc, Zabłudowa, Supraśla, Choroczyna, Turośni i Rybnik.

Lekarze ostrzegają przed chodzeniem z odkrytą głową. Grozi to oziębieniem i osłabieniem organizmu i sprzyja zapaleniu zatok.

Grunty, jak oceniają fachowcy, jest zmarznięte na ok. 50 cm. (h)

Koncesje radiowe mogą jeszcze poczekać

CZYSTA KOMERCJA
CZY RADIO SPOŁECZNE

Spór w krajowej Radzie Radiowej i Telewizji trwa i niewykluczone, że wbrew zapowiedziom tak że wtorek nie przyniesie decyzji, kto dostanie koncesje na ogólnopolskie radio prywatne.

Członkowie Rady wciąż szukają konsensusu, nie chcą podejmować przez głosowanie decyzji, która musiałaby ich mocno skłócić. Według źródeł bliskich Radzie równe szanse na dwie sieci ogólnopolskie wydają się obecnie mieć krakowskie RMF, warszawska „Zetka” i Radio „Maryja”.

Wszyscy kandydaci nadal zakulisowo kontaktują się z Radą, co ponoć dodatkowo komplikuje sprawę. Otóż każdy z dwóch rywali komercyjnych (RMF i „Zet”) chce, by drugą koncesję dostało radio o innym charakterze. „Maryja” nie jest bowiem konkurentką tej dwójki na rynku reklam. „Zetka” miała ostatnio ponownie na polityczną propozycję, że gotowa jest wesprzeć „Maryję” finansowo, gdyż jej szef Andrzej Wojciechowski powtarza, że obok radia komercyjnego w ogólnopolskim eterze, powinno być miejsce na radio „społeczne”. K.L.

EKSPRESEM

Na kołonnii Knyszyn w kabinie samochodu ciężarowego LIAZ powstał pożar. Strażacy ogień ugasili, ale powstałe straty oceniono na 50 mln zł.

W Bielsku Podlaskim, na ul. Stefana Batorego, polonez najeżdżał na rowerzystę. Potrącony doznał złamania lewej nogi i po nałożeniu gipsu został skierowany do domu.

Z mieszkania przy ul. Noniewicza w Suwałkach włamywacze wynieśli kolorowy telewizor, radio i dwa aparaty fotograficzne. Łączna wartość 20 mln zł.

We wsi Zambrzyce Króle (gmina Rutki) spłonęło wnętrze obory wraz ze znajdującą się tam słomą i poddasze chlewni, także ze słomą. Straty oceniono na 300 mln zł. (h)

„Linia specjalna” czyli tabliczka mnożenia

Konfederaci liczą głosy

Wzburzenie zapanowało w KPN po niedzielnej programie „Linia specjalna” w TVP 2 — telewizyjnie dzwoniący w opiniami o występie gościa, którym tym razem był Leszek Moczulski, głosować mieli tylko 2272 razy „TAK” i aż 4875 razy „NIE”. Tak duża rozbieżność nie zdarzyła się jeszcze w dziejach programu.

Kilkanaście osób, nie tylko z grona sympatyków Konfederacji, twierdzi, że oba numery na „TAK” były bez przerwy zajęte. Ci, którym udało się dodzwonić, mówią, iż automat zgłaszał się dopiero po kilku „dzwonkach”, a przez czas oczekiwania na połączenie linia była zablokowana dla innych. Na „NIE” dodzwonić się jakoby było znacznie łatwiej, choć i tu bardzo często linie były zajęte.

TV twierdzi, że każdy z cze-

rech numerów (po dwa na „TAK” i na „NIE”) posiada aż 40 linii. Ponieważ średnie połączenie trwa około 10 sekund, teoretycznie przez godzinę trwania programu telefony mogłyby przyjąć blisko 50 tys. głosów. Trudno więc zrozumieć, czemu są stale zajęte, gdy w sumie głosów padło tym razem około 7 tysięcy, a w rekordowym programie — niespełna 10 tys. Grupa warszawskich naukowców, statystyków i socjologów, już od kilku tygodni zajmuje się programem chcąc sprawdzić, czy wyświetlane na bieżąco wyniki mają cokolwiek wspólnego z rzeczywistymi opiniami widzów. Wyniki spodziewane są w marcu. K.L.

Posiedzenie
lekarskie

Wojewódzki Oddział Polskiego Towarzystwa Lekarskiego oraz firma „Merck Sharp Dohme Idea INC” zapraszają na wspólne posiedzenie we wtorek, 15 bm. o godz. 11 w Dziecięcym Szpitalu Klinicznym w Białymstoku. Referaty wygłoszą doc. Maria Górską i dr Irina Kowalska z Kliniki Endokrynologii, prezentowany będzie lek Mevacor. (a)

Franciszkowi Bartoszkowi
wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

Matki

składają koleżanki i koledzy
z Gazety Współczesnej

Wtorek, 15.02.1994 r.

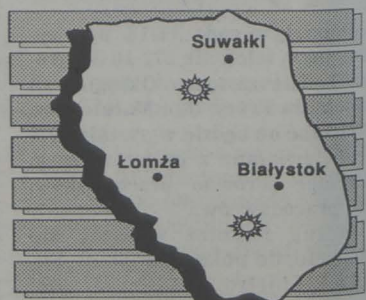
-9°C/-22°C

Pogodnie i mroźno.

Wiatr słaby zmienny.

Imieniny:

Jowity, Józefa

POZNAJ SIĘ SWOICH PIENIĘDZY
NOTOWANIA Z DNIA 14 II 1994

KANTOR	DOLAR		MARKA		RUBEL		FUNT	
	kup no	sprz edaz	kup no	sprz edaz	kup no	sprz edaz	kup no	sprz edaz
Elk „U KLEMENSA”	21750	22000	12250	12400	13	15	31400	32500
Łomża „LOMBARD”	21850	21950	12300	12400	—	—	32200	32300
Suwałki „BAX”	—	—	—	—	—	—	—	—
Giżycko „ORBIS”	21850	21950	12270	12350	—	—	31600	32000
Białystok „OCEAN”	21800	21850	12380	12440	—	—	31550	32000
PBG w Białymstoku	21750	21900	12300	12450	—	—	31500	—
Kurs NBP	21584	22464	12308	12810	—	—	31550	32838

Taksówki z herbem Białegostoku

Od kilkunastu tygodni po ulicach Białegostoku jeżdżą taksówki ozdobione herbem Białegostoku. Należą one do nowo powstałej firmy taksówkarskiej — Stowarzyszenia Taksówkarzy Ziemi Białostockiej. O klienta walczy ono poprzez stosowanie niższego przelicznika (x 400).

Stowarzyszenie działa od października 1993 r. i do tej pory przystąpiło do niego 146 taksówkarzy, właścicieli przede wszystkim fiatów, lad i polonezów.

Zdaniem taksówkarzy, tworzących stowarzyszenie, ma ono skupiać tych wszystkich, którym zabrakło miejsca w innych firmach przewozowych — chociażby 919 czy 96—22 i których nie stać na to by kupić CB radio. Stowarzyszenie chce też działać na rzecz środowiska taksówkarzy — reprezentować, chronić interesy zawodowe i socjalne swoich członków, pomagać im w integracji.

— Dlatego mamy zamiar przemawiać do swojego grona tych taksówkarzy, którym zależy na uczciwości wobec klientów i profesjonalizmie — powiedział „Współczesnej” Jan Szumarski, przewodniczący stowarzyszenia.

Początkowo stowarzyszenie nie będzie miało charakteru kolejnego radia—taxi, choć w przyszłości taksówkarze z herbem planują go jednak uruchomić. Nie wiadomo, czy wcześniej z taksówek nie zniknie herb miasta. Na razie stowarzyszenie używa go bezprawnie. Wszystko będzie zależało od decyzji Zarządu Miasta, który zadecyduje o wydaniu zgody.

(RR)

„Pakpol” przed sprzedażą

Ministerstwo Przekształceń Własnościowych nie podjęło jeszcze decyzji, której z ubiegających się firm sprzeda pakiet kontrolny białostockiej firmy „Pakpol”.

Wczoraj w MPW toczyły się kolejne rozmowy na temat wyboru firmy, której zostanie sprzedany „Pakpol”. Na tym etapie trudno uzyskać jakiegokolwiek dane z MPW. Ministerstwo nie podaje bowiem ani liczby ubiegających

300 osób na 50 ofert

OFERTA „OFERTY”

„Oferta” — sklep z ofertami pracy dla bezrobotnych w Białymstoku przy ul. Grochowej 11 działa nieoficjalnie od kilku dni, ale już cieszy się ogromnym zainteresowaniem. W piątek poszukiwało tam pracy 300 osób. Wczoraj do jedenastej odwiedziło go prawie 100. Dzisiaj o 10.45 nastąpi oficjalne otwarcie „Oferty” z udziałem gości z duńskich Urzędów Pracy.

Przed sklepem kilku mężczyzn zastanawia się, czy wejść do środka.

— Jakaś „Oferta”... — komentują. Wchodzą. Na dwóch ścianach znajdują się napisy według działów: budownictwo, przemysł, usługi... Pod tytułami kilkanaście ofert na kolorowych kartkach w formacie A—4. Przed ofertami pilnie notuje dane ponad dwadzieścia osób.

Na ofercie znajdują się dane: zawód, nazwa zakładu, adres, kontakt, stanowisko, kwalifikacje, wykształcenie, typ pracy itd.

Najwięcej ofert jest pod „akwizycją”. Firmy poszukują pilnie agenta giełdowego, ubezpieczeniowego, akwizytora a nawet szefa wydziału ubezpieczeń. Pod „usługami” poszukuje się m.in. piekarsza i stolarza. Propozycje złożyła również „gospodyni domowa”.

— Na pewno jest lepiej niż w Urzędzie Pracy. Przynajmniej oferty są wyraźnie napisane — wyjaśnia jeden z mężczyzn, stojący przy dziale „budownictwo”.

Zwiera się nam, że z zawodu jest spawaczem. Propozycja, którą znalazł, po skontaktowaniu się z pracodawcą, okazała się, niestety nieaktualna.

— Tak samo jak wszędzie — stwierdza inny. — Nic nie znalazłem.

Ściany z ofertami pracy kończą się regałami, z którego bezrobotni mogą wziąć broszurki z wskazówkami, jak napisać życio-

rys czy rozmawiać z pracodawcą. Co można zrobić, aby zwiększyć szanse znalezienia pracy? Jest też garść podstawowych danych o zasiłkach dla bezrobotnych.

W pomieszczeniu znajduje się także telefon (266—42) i ksero, z których bezrobotni mogą bezpłatnie skorzystać.

Zdaniem Ewy Lankau, pracownicy „Oferty”, trafiają tutaj najczęściej ludzie bez zawodu.

— Nie mamy na razie zbyt wie-

lu ofert z zakresu budownictwa. Naszym marzeniem byłoby przynajmniej 100 propozycji dziennie — wyjaśnia.

Na tablicach ogłoszeń znajdowało się wczoraj 50 ofert. Przeważały propozycje pracodawców.

— Sami dzwoniemy po zakładach pracy, sięgamy do ogłoszeń prasowych i dzwoniemy do pracodawcy, pytając czy wyraża zainteresowanie umieszczeniem ogłoszenia w „Ofercie” — wyjaśnia z kolei Stanisława Demianiuk, pracownica „Sklepu”.

„Sklep z pracą” jest jeszcze mało znany wśród pracodawców. Dominuje wśród nich przekonanie, że za umieszczenie ogłoszenia trzeba zapłacić.

— Usługi „Oferty” są bezpłatne — twierdzi Ewa Lankau. (J.B.)

Zamarznęte przewody przyczyną wybuchu kotła

Wypadek w Wasilkowie

Tragiczny wypadek przy pracy wydarzył się późnym wieczorem w miniony czwartek. Na skutek wybuchu kotła centralnego ogrzewania przy pralni, zginął 36-letni konserwator. Rzeczą miała miejsce w dawnym ośrodku sportu i rekreacji w Wasilkowie, należącym obecnie do firmy YARD.

Dwóch pracowników sprawdziło przewody wodne. Były one zamarznęte i po rozpaleniu ognia nastąpił tak silny wybuch, że wyrwał ściany i dach. Jeden z mężczyzn wyszedł wcześniej do innego budynku, drugi został przywalony kotłem. Zmarł w czasie uwalniania go, między innymi przez Straż Pożarną.

Według wstępnego rozeznania Państwowej Inspekcji Pracy nikt z zatrudnionych nie miał uprawnień palacza.

Był to już drugi tego typu wypadek w bieżącym roku w naszym regionie. W styczniu wybuch kotła nastąpił w Stawiskach w woj. łomżyńskim. Palacz przeżył, gdyż w tym momencie znajdował się w korytarzu obok, ale doznał ciężkich oparzeń. Przewieziono go do szpitala w Siemianowicach, gdzie zmarł.

Okręgowa Inspekcja Pracy podliczyła wypadki w roku ubiegłym. 19 miało skutek śmiertelny.

(J.B.)

Pięć spośród nich zanotowano w budownictwie (upadek z wysokości poszkodowanego lub ciężkiego przedmiotu na pracownika), cztery na drogach, jeden przy rozładunku wagonu, jeden na skutek pęknięcia tarczy szlifierskiej. Za wypadki przy pracy uznano także pięć nagłych zgonów, m.in. z powodu zawału.

W ub. roku w województwach: białostockim, łomżyńskim i suwalskim wydarzyły się także 63 wypadki, powodujące ciężkie obrażenia ciała oraz sześć zbioro-

Włamanie do kościoła baptystów

W minioną niedzielę około godz. 21 nieznani sprawcy włamali się do kościoła Chrześcijan Baptystów przy ul. Batorego w Hajnówce.

Złodzieje weszli do kościoła od zaplecza. Po spenetrowaniu części pomieszczeń sforsowali drzwi do kancelarii. Zabrali stamtąd metalową kasetę z dokumentami oraz gitary elektryczne, które po wyjściu z kościoła porzucili nie opodal.

Okoliczności włamania wyjaśniają policjanci z KRP w Hajnówce. (Jg)

60 NAJLEPSZYCH STUDENTÓW

Zakończył się tradycyjny w środowisku akademickim konkurs na najlepszego studenta — „Primus inter pares”. Z białostockich wyższych uczelni złotymi, srebrnymi i brązowymi odznakami wyróżniono 60 słuchaczy. Było wśród nich 27 studentów Politechniki (jedna odznaka złota, dwanaście srebrnych i czternaście brązowych), 25 z Filii Uniwersytetu Warszawskiego (analogicznie: pięć, dziewięć i jedenaście) i ośmiu z Akademii Medycznej (dwie, cztery i dwie). Laureaci zostali uhonorowani nagrodami i upominkami. Konkursowi patronuje Zrzeszenie Studentów Polskich. (h)

DNI ZIEMI W GIŻYCKU

Pod hasłem: Zdrowe Życie '94 w dniach 22-24 kwietnia odbędzie się w Giżyku doroczne Dni Ziemi, organizowane przez Harcerski Ruch Ochrony Środowiska im. św. Franciszka z Asyżu oraz władze samorządowe i organizacje społeczne z terenu Mazur.

16 lutego o godz. 10 w giżyckim Miejskim Domu Kultury odbędzie się spotkanie organizacyjne, w którym weźmie udział Dariusz Morsztyn, Wódz Naczelny HROS oraz zaproszeni goście. Organizatorzy spotkania oczekują również udziału osób zainteresowanych festiwalem. (k.z.)

NA SANKI I NARTY DO GOŁDAP

Na najbliższą sobotę, 19 lutego br., suwalski PTTK zaprasza do Goldapi wszystkich miłośników sportów zimowych. Piękna Góra w Goldapi posiada jedyny na Suwalszczyźnie wyciąg narciarski. PTTK zapewnia także autokar, który będzie czekał na chętnych w sobotę o godz. 8 (siedziba Towarzystwa przy ul. Kościuszki 37). Symboliczne wpisowe, w wysokości 10 tys. złotych, pokrywa koszty ubezpieczenia uczestników.

Już od dziś można zgłaszać swój udział w zimowej wycieczce pod numerem tel. 66-59-61. (gram)

GŁODNE ŁABĘDZIE W PIĄTNICY

Stado ok. 100 łabędzi zgromadziło się w ostatnich dniach na rozlewiskach Narwi w pobliżu Piątnicy. Ptaki są zdane na pomoc ludzi. Dokarmia je w tej chwili pan Ryszard Zysk, zamieszkały w sąsiedztwie. Wczoraj worek chleba przekazała dla łabędzi piekarnia Sledziwskich z Piątnicy. Gdyby zechciały pomóc piekarni i sklepy z Łomży, a także młodzież szkolna, chleb dla łabędzi mogą dostarczać na posesję brata p. Ryszarda Zyska w Piątnicy, ul. Włościańska 131 (tel. 19-14-30). (MK)

Jutro Środa Popielcowa

Z prochu powstałeś ...

Jutro w Kościele Rzymskokatolickim jest obchodzona Środa Popielcowa. Dzień ten rozpoczyna okres 40-dniowego postu. Popiół — symbol pokuty oraz oczyszczenia ma przypominać o przemijaniu ludzkiego życia, ale jednocześnie oznacza pokonanie śmierci i pojednanie. Popielec uznają wszystkie większe wyznania chrześcijańskie.

W środę na specjalnych nabożeństwach kapłani będą posypywali głowy wiernych popiołem ze słowami: „Memento, homo, quia pulvis es et in pulverem reverteris” („Pamiętaj człowiecze, że z prochu powstałeś i w proch się obrócisz”).

W Wielkim Poście, rozpoczynającym przez Środę Popielcową, chrześcijanie starają się unikać łakomstwa, spożywania potraw mięsnych, picia alkoholu. Ponadto biorą udział w specjalnych nabożeństwach, takich jak gorzkie żale, czy droga krzyżowa i przyste-

pują do sakramentu pojednania. W kościołach organizowane są rekolekcje. W tym okresie nie bierze się ślubów i nie urządza się zabaw. Pierwsi chrześcijanie w Wielkim Poście przygotowywali się do sakramentu chrztu lub jego odnowienia przez żal za grzechy.

Ze Środą Popielcową łączy się wiele zanikających zwyczajów ludowych, nie zawsze idących w parze z pierwszym dniem postu. Np., jak pisał Maria Ziolkowska w książce „Szczerzy wieczer, szczerzy dzień” i Józef Szczypka w „Kalendarzu polskim”, w niektó-

rych wsiach podlaskich i kurpiowskich chłopcy malują smołową farbą nieprzystojne rysunki na ścianach domów dziewcząt nieskorych do zamążpójścia. W Krakowskim sądzi się Mięsozupa — postać symbolizującą karnawał. Skuta kajdanami figura jest ścina-na.

Wiele zwyczajów już zanikło. W Popielec, stare gospodynie zmuszały dziewczęta do skakania przez kłody. Ponoć, która wyżej skoczyła, u tej rosły wyższe konopie. Kawalerowie zaś przygotowywali sobie pończochy napelnione popiołem i okładali nimi ludzi wychodzących z kościołów. Panom i kawalerom (zwłaszcza „starym”) w ten dzień przypinano do odzieży kurze łapki, gęsie szyje, skorupki od jajek i patyki lub zaprzęgano ich do kłody symbolizującej „mażeńskie jarzmo”. Od tych „przyjemności” można się było wykupić, stawiając poczęstunek w najbliższej karczmarce. MN

W Białymstoku

KOALICJA LEWICY

Kolejne ugrupowania polityczne zdecydowały się na utworzenie wspólnego bloku, który wystartuje w wyborach samorządowych. Po Białostockim Porozumieniu Prawicy, skonsolidowały się środowiska lewicowe. 11 lutego doszło do powstania Białostockiej Koalicji Samorządowej, grupującej środowiska centrolewicowe Białegostoku.

Akces do BKS zgłosiły: Polskie Stronnictwo Ludowe, Sojusz Lewicy Demokratycznej, Unia Pracy,

Polska Partia Socjalistyczna, Federacja Konsumentów, Związek Nauczycielstwa Polskiego i Związek Białorusinów w Rzeczypospolitej Polskiej.

Białostocka Koalicja Samorządowa jest jednak otwarta na inne organizacje i środowiska społeczne, które chcą współuczestniczyć w tej inicjatywie. Jej najbliższe spotkanie odbędzie się 17 lutego o godz. 16 w siedzibie Unii Pracy (Rynek Kościuszki 22). (RR)

W kwietniu w Białymstoku spotkają się przewodniczący samorządów największych miast

Z doświadczeń metropolii

Na początku kwietnia w Białymstoku planowane jest spotkanie przewodniczących rad dziesiątki największych miast Polski, do której — obok prawdziwych metropolii jak Warszawa, Kraków, Poznań, Katowice czy Łódź — nasze miasto zaproszone zostało w ubiegłym roku. Propozycja taka została wstępnie zaakceptowana na spotkaniu tejże „dziesiątki”, jakie odbyło się kilka dni temu w Lublinie. Uczestniczył w nim przewodniczący Rady Miejskiej w Białymstoku Janusz Dolecki.

Spotkanie było wymianą doświadczeń (w czterech grupach tematycznych) z funkcjonowania ustawy o samorządzie terytorialnym, z zarządzania przez gminy oświatą i służbą zdrowia. Przewodniczący Rady Miejskiej w Białymstoku, Janusz Dolecki, uczestniczył w pracach zespołu, któremu przypisane były problemy samorządności.

— Najwięcej czasu zajęła nam dyskusja, jak przenieść idee samorządności na niższe szczeble. Tu się okazuje, że brak nam nie tyle pomysłów, co doświadczeń. Duże miasta bardzo różnie próbują to robić — Kraków np. daje władzę i pieniądze dziel-

nicom, są miasta trzymające się — tak jak Białystok czy Szczecin — rad osiedlowych. Właśnie w kwietniu, kiedy spotkamy się w Białymstoku, będziemy chcieli skoncentrować się na tych problemach — komunikacji społecznej, aktywizowania mieszkańców, przenoszeniu samorządności na niższe szczeble.

Na lubelskim spotkaniu — jak poinformował nas przewodniczący J. Dolecki — przedstawiciele samorządów dużych miast krytykowali niektóre punkty projektu ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym. Na przykład to, że po zatwierdzeniu planu, gmina musiałaby wykupić tereny pod obie-

ktę użyteczności publicznej w ciągu pół roku, niezależnie od tego, kiedy inwestycja byłaby rozpoczęta. Jest to kłopotliwy zapis nie tylko ze względów finansowych. Wątpliwości i wnioski przewodniczących samorządów metropolii, które dotyczą projektu ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym będą przekazane do Sejmu.

Wiele spostrzeżeń z lubelskiego spotkania — zdaniem J. Doleckiego — przyda się każdemu uczestnikowi, jak chociażby to, że rozpolitykowane rady paraliżują w gruncie rzeczy działalność gminy. W Lublinie np. obok komisji w radzie istnieją koła i kluby partyjne, jest to rada bardzo podzielona politycznie, co w nowych wyborach chyba wzorem nie będzie.

(ros)

Załoga zgromadziła już 11 mld zł

PIWO CZEKA NA LEASING

Zapowiedziane na jutro rozmowy dyrektora białostockiego Browaru w sprawie przejęcia w leasing przez pracowników majątku Zakładów Piwowskich nie odbędą się. Nie ustalono także daty kolejnego spotkania, podczas którego mają być prowadzone negocjacje co do ceny majątku Browaru.

Przed dwoma tygodniami pracownicy białostockiego Browaru a zarazem udziałowcy utworzonej w listopadzie ubiegłego roku spółki z o.o. — Zakłady Piwowskie otrzymały od organu założycielskiego przedsiębiorstwa propozycję przejęcia majątku za 40 mld zł. Na jutro zapowiedziane były negocjacje w sprawie ceny.

— Kwiecień jest ostatecznym terminem na przejęcie majątku Zakładów Piwowskich. Urzędnicy są fachowcami, ale nie mogą zrozumieć, że jeśli firma nie sprywatyzuje się i wejdzie w sezon, to będą duże straty. Nie wiadomo, kiedy dojdzie do roz-

mów, a czas płynie — mówi Roman Chomko, dyrektor Zakładów Piwowskich w Białymstoku i prezes spółki z o.o.

Udziałowcy spółki Zakłady Piwowskie uważają, że cena 40 mld zł zaproponowana im jest zbyt wysoka. Zdaniem załogi, za Browar można zapłacić 20 mld zł. Kwota ta jest adekwatna do cen, za jakie zostały sprzedane inne browary w kraju. Jeśli wojewoda nie zechce ustąpić, to będą zmuszeni szukać innych rozwiązań. Na przykład zamiast leasingu majątku na 5 lat zakłada się możliwość rozłożenia spłat na 10 lat. W takiej sytuacji nie będzie też funduszy na inwestycje.

Zdaniem dyrektora Browaru, najlepszym rozwiązaniem byłby kompromis z obu stron, tj. uzgodnienie ceny majątku na ok. 30 mld zł. Zarejestrowana spółka Zakłady Piwowskie z kapitałem założycielskim 3 mld zł zgromadziła już kwotę 11 mld zł.

(doz)

„HARFY EOLA” dla Białegostoku i Puńska

Na podstawie tegorocznych wyników XVI Ogólnopolskiego Przeglądu Uczniowskich Kameralnych Zespołów Muzyki Dawnej „Schola Cantorum” można przyjąć, że młodzież z białostockiego, suwalskiego i łomżyńskiego liczy się w gronie rówieśników w kraju. Tegoroczny konkurs w Kaliszu odbył się w dniach 31.I — 4.II. 94 r. Udział w nim wzięło 40 najlepszych zespołów z 29 województw całego kraju. Ogółem Kalisz gościł około 800 uczniów.

Jury pod przewodnictwem prof. Franciszka Wesolowskiego z Akademii Muzycznej w Łodzi, aż dwie „Harfy” przyznało zespołom naszego regionu. Srebrną „Harfę Eola” otrzymał Kwintet Fletów Podluznych „Concerto Grosso” z Młodzieżowego Domu Kultury w Białymstoku przy ul. Warszawskiej 79. Kierownikiem zespołu jest Walenty Kowalczyk, na co dzień nauczyciel muzyki w Szkole Podstawowej Nr 5.

„Concerto Grosso” wystąpiło w dawnych strojach wzbogacających urok muzyki średniowiecza,

renesansu i baroku takich mistrzów jak: Mikołaj Gomółka, Jan z Lublina, John Dowland, Pierr Caroubell i innych. W skład „srebrnego” „Concerto Grosso” wchodzi: Izabella Trybulowska — sopran I, Kornelia Trzęsicka — sopran II, Magdalena Kowalewska — alt, Katarzyna Błaszkievicz — tenor, Katarzyna Maciejewska — bas.

Wszystkie dziewczęta są uczennicami białostockich liceów ogólnokształcących.

Bardzo dobrze wypadł też Kameralny Zespół „Ulbuoneles” z Puńska (LO z litewskim jęz. nauczania) pod kier. Antoniego Szlauzysa, który zdobył w kategorii zespołów wokalnie-instrumentalnych brązową „Harfę Eola”.



W OSTATKI NIE TYLKO ŚLEDZIK

Alternatywą do tradycyjnego wtorkowego „śledzika” niech będzie w tym roku ostatkowy wieczór w Teatrze Dramatycznym im. Al. Węgierki. Oferta białostockich aktorów jest bardzo bogata.

O godzinie 18 — ostatnie już w tym sezonie przedstawienie musicalu „Dwa razy tak”.

O godz. 19 — sprzed teatru odjedzie autokar z widzami, którzy zechcą obejrzeć granego w pałacyku w Choroszczy „Ambasadora” S.Mrozka. Jest to również ostatnia okazja, aby w tym sezonie zobaczyć ten spektakl.

Wieczorem, o godz. 20.30, ostatni raz w tym karnawale otwiera swoje podwoje Salon Artystyczny „Pod Różowym Strusiem”. Na ostatki wykonawcy zapowiadają szampańską zabawę.

(jaw)

BAL „POD RÓŻOWYM STRUSIEM”

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki w Białymstoku zaprasza dzisiaj o godz. 20.15 na ostatkowy bal w salonie artystycznym „Pod Różowym Strusiem”. W programie wiele niespodzianek, tańce i miła atmosfera. W cenę biletu jest wliczony „śledzik”.

MN

WERNISAJ PRAC UCZNIÓW

Z Młodzieżowego Domu Kultury w Białymstoku, przy ul. Warszawskiej 79a, otrzymaliśmy zaproszenie: <<Kierownik przesłaniem P.Picassa „Wszyscy chcą zrozumieć malarstwo, dlaczego nie próbują zrozumieć śpiewu ptaków...” mamy zaszczyt zaprosić do salonu artystycznego na wernisaj prac uczniów SP nr 15 w Białymstoku oraz SP nr 2 i LO w Mońkach, który odbędzie się 15 lutego o godz. 14.30>>

(a)

UWAGA RECYTATORZY!

Miejski Dom Kultury w Białymstoku przypomina, że zgłoszenia uczestników do miejskich eliminacji Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego są przyjmowane do 23 lutego b.m. Informacje: Impresariat MDK, ul. Legionowa 5, tel. 215-15.

MN

W Suwalskiem

SdRP już wybrało

W niedzielę odbył się II Wojewódzki Zjazd SdRP w Suwałkach. Delegaci krytykowali wojewodę, kuratora i samorządy lokalne, zdominowane przez przedstawicieli ugrupowań postsolidarnościowych. Nowym przewodniczącym Rady Wojewódzkiej został Janusz Krzyżewski, niegdyś sekretarz ekonomiczny KW PZPR w Suwałkach.

W oficjalnym stanowisku wobec aktualnych problemów województwa zwrócono uwagę na ciągły wzrost bezrobocia. Za ten fakt pośrednio obwiniono wojewodę Cezarego Cieślukowskiego, który „zdaje się nie dostrzegać istnienia na terenie województwa struktury lewicy” oraz opiera się <<praktycznie na jednym związku zawodowym „Solidarność”>>. Obserwatorzy zjazdu spekulowali, że było to pośrednie wotum nieufności dla wojewody.

Podczas wyborów przewodniczącego RW SdRP zwyciężył Janusz Krzyżewski — 29 głosów.

Członkiem Rady Wojewódzkiej SdRP został wybrany Waldemar Berdys, w latach 1981-90 — I sekretarz KW PZPR w Suwałkach.

(yes)

„PRZECIEŻ COŚ ZOSTAŁO POD SZYFREM LITEWSKIM...”

„Czwartki u Sienkiewiczów” stają się tradycją. Oto w Białymstoku pojawiło się nowe miejsce, gdzie chętnie przychodzi publiczność i pozostaje jeszcze długo po zakończonym spotkaniu literackim. Rzymianie mówili w takich przypadkach, iż działa tu genius loci, dobry duch władający i opiekujący się miejscem. Wiele obrazów i rzeźb w Galerii im. Sienkiewiczów nawiązuje do wątków mitologicznych i antyku, stąd to przywołanie nie jest bynajmniej przypadkowe. Panie pracujące w Galerii, niezwykle życzliwe wszystkim, co związane jest ze sztuką, szczególnie żywo reagują na zjawiska występujące z tradycji wileńskiej, wierząc, że w ten sposób spłacają dług wobec zasłużonego rodu wileńskich artystów, którego pamięć powierzona została ich pieczy.

Dlatego ostatni czwartek, jak podkreśliła kierowniczka Galerii, pani Stanisława Grynciewicz, był szczególny. Swoje wiersze prezentowała Krystyna Konecka, która wprawdzie urodziła się już na drugim krańcu Polski, gdzie dotarły przesiedleńcze wagony, ale to tylko skutek polskiego splątania losów. Bo chociaż cała rodzina została wyrwana z Wilna, to przecież korzenie zostały w rodzinnej glebie. Czyż mogło być inaczej, skoro rodowe nazwisko naszej poetki brzmi Subocz, a tak właśnie nazywała się najpiękniejsza brama Wilna i jedna z najstarszych ulic miasta.

O tych wszystkich sprawach mówiła Krystyna Konecka na spotkaniu z liczną zgromadzoną publicznością, a jej powrót do korzeni ilustrowany był sonetami czytany przez panią Alicję Butkiewicz.

Kiedy w jednym z sonetów Konecka napisała: „Litwo, ojczyzno moja z epoki embrionu...”, to nie była to li tylko efektowna parafraza mickiewiczowskiej apostrofy, lecz zapis własnej biografii. Podobnie ożywiła poetka inne swoje sonety, jak przejmując „Mogilkę w Podbrodziu”, miejsce spoczynku nie znanej sobie siostry, zmarłej „w dni dziesięć od swych wojennych urodzin”.

Nie byłam dotąd u siostry w Podbrodziu,

gdzie grób skurczony jak jaskółcze gniazdo

zapadł się pewnie...

Nie wiem. Nikt nie wie czy jest ślad po domu.

Krzyż po mogile. Sosna pochylona. Czy coś zostało poza kruchym zdjęciem.

Po latach nie tylko odnalazła ów grób, ale ze zdumieniem zobaczyła kwitnące na nim kwiaty. To polskie dzieci opiekują się cmentarzem i dbają, by nie było zapomnianych mogił.

I w tym tkwi chyba tajemnica trwałej pamięci ziemi wileńskiej, przechowywana przez tych, którzy musieli opuścić rodzinne miasto oraz tych, którzy mimo wszystko pozostali. Takiej podwójnej pamięci nic nie było w stanie rozerwać, przetrwała, choć robiono wiele by stała się inaczej. I jeszcze jeden sekret, jak pisał Stanisław Baliński, „Sekret, co w niej, jak ziola, po nocach dojrzewał i szumi, i zawodzi, i gra. To poezja...” Urodzeni nad Wilią, Wilejką i Niemnem częściej niż inni zamykają swoje przeżycia i doświadczenia w poetyckim słowie.

(es)

Suwalscy meblarze przed sądem

W stertę opasłych tomów urosła dokumentacja dotycząca przygotowania aktu oskarżenia wobec pięciu członków b. kierownictwa Suwalskiej Fabryki Mebli. Przez prawie rok zajmowała się nią prokuratura suwalska, ale z uwagi na powiązania rodzinne jednego z jej pracowników z „bohaterem” sprawy, trafiła ona do Międzyrejonowego Działu Śledczego Prokuratury Rejonowej w Łomży i tu ostatecznie sporządzony został akt oskarżenia.

Zaczęło się dużo wcześniej — od zakończonej w styczniu ub. roku trzymiesięcznej kontroli białostockiej Delegatury NIK, sprawdzającej prawidłowość funkcjonowania fabryki w okresie przechodzenia do gospodarki rynkowej w latach 1990-92. Otóż okazało się, że etap ten został potraktowany przez producentów mebli w sposób budzący poważne zastrzeżenia kontrolujących. Jedno z nich dotyczyło sprzedaży ośrodków wypoczynkowych w Nowej Wsi w gm. Bakalarzewo. Najpierw ogłoszono nań przetarg ofertowy, a gdy nikt nie pospieszył z kupnem, podzielono go na siedem działek i oddano do użytkowania. Trzy z nich trafiły do krewnych Stanisława S., Kazimierza W. i Zdzisława Z., należących do ścisłego kierownictwa firmy. W kwietniu '92 r. doszło do notarialnej sprzedaży działek, ale już bez ogłaszania przetargu. Siedem parcel o łącznej powierzchni 5,5 tys. m kw, z pięcioma domkami letniskowymi, domkiem kempingowym i barakowozem poszło za niecałe 400 mln zł. Powołano później bieglego ustalił, że cena została zaniżona o ponad 840 mln zł na niekorzyść firmy. W związku z tym Marianowi G., ówczesnemu zarządcy komisyjnego SFM zarzuca się zawarcie niekorzystnych dla fabryki transakcji, doprowadzenie do sprzedania lub darowania wymienionych działek za około 1/3 ich wartości. Podobny zarzut został postawiony Zdzisławowi Z., który był zastępcą dyrektora ds. ekonomicznych — niedopełnienie obowiązku ustalania korzystnych dla firmy cen obiektów. Trzecim współoskarżonym jest Piotr F., były zastępca ds. technicznych dyrektora SFM — jego także czeka ob-

rona przed zarzutem niekorzystnej dla fabryki sprzedaży działek i spowodowanie szkód na jej rzecz w wysokości ponad 840 mln zł.

Niepokój NIK-u wzbudziła także inna transakcja — nadzorowana przez ówczesnego zarządcę komisarycznego — z jeleniogórską spółką „Inter-Polrad”. Z pozoru była korzystna dla suwalskich meblarzy: mieli się pozbyć wszystkich mebli z magazynu za ponad 4 mld zł i jeszcze zapasów materiałowych. Rzecz jednak w tym, że wcześniej nie sprawdzono paru szczegółów, np. czy osoba podpisująca umowę ze strony spółki jest do tego upoważniona ani czy kontrahent jest wypłacalny. W rokowaniach nie brał udziału ani radca prawny, ani związkowcy. Tak więc doprowadzono do tego, że meble zgodnie z umową wysyłano do odbiorcy, choć już na wstępie zawiódł z płaceniem. W sumie straty zamknęły się kwotą ok. 2 mld zł. Przed Sądem odpowiadać ma za nie Stanisław S., b. dyrektor SFM oraz Kazimierz R., jego ówczesny zastępca ds. marketingu i handlu.

Cała piątka odpowiadać będzie przed Sądem Rejonowym w Suwałkach z wolnej stopy, nikt nie został aresztowany. Sprawa zapowiada się na wyjątkowo żmudną, tym bardziej, że żaden z obwinionych nie przyznaje się do winy. Oprócz licznych dowodów w postaci faktur, pism urzędowych, zamówień itp. oskarżyciel dołączył wniosek o przesłuchanie 37 świadków. Dla wielu biznesmenów będzie to sprawa chyba interesująca, chodzi bowiem o ustalenie granic odpowiedzialności za transakcje w wolnorynkowej grze.

(nom)

URABIANIE SPOŁECZEŃSTWA

Z Maciejem Hłowieckim, wiceprzewodniczącym Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji rozmawia Rafał Rudnicki

— Kilka ostatnich miesięcy pokazało, że partie i instytucje życia politycznego w Polsce, starają się mieć realny wpływ na media. Czy możliwe jest zatem utrzymanie ich niezależności?

— Ten problem występuje na całym świecie. W niektórych krajach udaje się to lepiej, w niektórych gorzej. W starych demokracjach, gdzie proces tworzenia mediów trwał przez dziesiątki lat, sytuacja jest już unormowana i radio czy telewizja stara się być niezależne i często im się to udaje. Ale nawet i tam odczuwa się, że prasa jest związana z jakimiś grupami interesu. Tak jest chociażby w Stanach Zjednoczonych. Wszędzie jednak wysoki poziom profesjonalizmu i etyki dziennikarskiej sprawia, że prawdę stawia się na pierwszym miejscu. U nas, co przykro jest mi mówić, bardzo daleko jest do etyki dziennikarskiej na wysokim poziomie. Polskie media wklajają się w gry polityczne, a partie i grupy interesów mają na nie duży wpływ. Odbywa się to przede wszystkim kosztem informowania społeczeństwa. Dochodzenie do niezależności mediów jest pewnym procesem i my musimy się tego nauczyć.

— Czy Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji potrafi „wylapać” tych, którzy związani są z określoną partią lub organizacją polityczną. Uwikłanie polityczne może grozić przecież tym, że powstałe stacje radiowe i telewizyjne będą spełniały rolę tuby propagandowej...

— Kwestia przynależności politycznej wnioskodawcy starającego się o koncesję i jego powiązania z różnymi grupami interesu, jest jedną z podstawowych spraw, o które pytamy. Niestety, wnioskodawcy starają się, na ogół, zagmatwać te sprawy albo w ogóle o nich nie mówić. My mamy jednak swoje metody i, jak dotychczas, starając się o koncesję nie udaje się tego ukryć. Oczywiście



Fot. M. Kość

fakt pewnej deklaracji publicznej, właśnie przy dziennikarzach, że właściciel przyszłego radia lub telewizji będzie zachowywał niezależność i obiektywizm, ma pewien walor moralny. Sama przynależność, obecna lub była, do partii politycznej nie jest dla Rady faktem nagannym.

— Na jakie kwestie, poza tym, członkowie Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji zwracają największą uwagę w czasie przesłuchań?

— Nowe radiostacje i telewizje nie mogą być zależne od kapitału zagranicznego. Nie jesteśmy przeciwni udziałowi tego kapitału i jego inwestowaniu w Polskę, ale chcemy by nad każdym przedsięwzięciem kontrolę miał jednak kapitał polski. Nie może być tak, że inwestor zagraniczny będzie narzucał swoje warunki.

Jeszcze jednym kryterium, i to chyba najważniejszym, jest poziom programu. Oczywiście łatwiej jest na rynku mediów zarobić promując rzeczy słabe — np. sensacyjne i brutalne, ale my opowiadamy się za tymi, którzy idą krok dalej i prezentują chociażby audycje edukacyjne i kulturalne.

— Dlaczego więc, pomimo że tak wnikliwie przyglądają się państwo kandydatom, decyzje Rady wywołują takie emocje?

— Niestety, w Polsce istnieje bardzo wiele grup, którym zależy na tym, żeby rozbić Radę, podważyć jej suwerenność i pokazać, że działa ona niewłaściwie. Jest to zrozumiałe, bo w grę wchodzi wielkie pieniądze i ewentualne wiel-

kie wpływy polityczne, chociażby w przypadku ogólnopolskiej stacji telewizyjnej. To opieranie się na naskom jest bardzo trudne. Nie mam jednak złudzeń, że siły polityczne w Polsce, które są u nas szczególnie mocne, nie będą chciały wykończyć nas przed zakończeniem podziału koncesji.

— Czy stąd wzięło się wycofanie poparcia prezydenta Lecha Wałęsy dla mianowanych przez niego członków Rady — w tym także dla pana?

— Szczerze powiem, że nie rozumiem tej decyzji. Nigdy — ani prezydent, ani przedstawiciele Belwederu — nie wyjaśnili mi o co tu naprawdę chodzi. A myślę, że zawsze, gdy jeszcze pisywałem w prasie, raczej broniłem prezydenta przed insynuacjami. Ale to ja też wygłosiłem w telewizji tekst pt. „Ostrzegam pana, panie prezydencie” — o zbytnim, moim zdaniem, wiązaniu się z lewicą. Potem już więcej w telewizji publicznej nie wystąpiłem.

— A może jest tak, że media niezależne nie mają szans by egzystować na polskim rynku?

— Niestety, zauważam tę regułę. Pismom niezależnym najtrudniej jest się utrzymać na rynku, bo nikt nie chce ich finansować. I to jest poważny problem, bo paleta polskich pism stale ubożeje. Z przerwaniem patrzę na to, kto właściwie w Polsce urabia opinię społeczną. I nie chodzi nawet o to, że urabiają ją źle, lecz o to, że prawie nie ma innych.

— Dziękuję za rozmowę.

Dziecięca choinka z PCK

Około 100 dzieci z biednych rodzin uczestniczyło w choince zorganizowanej przez Zarząd Wojewódzki PCK w Suwałkach. Dzieci w wieku od roku do 14 lat bawiły się w kawiarni „Jacwieska” w ubiegły czwartek.

Paczki wartości ponad 100 tys. zł — każda zakupiona m.in. za pieniądze ofiarowane przez jedną z francuskich organizacji charytatywnych. W grudniu ub.r. ZW PCK otrzymał 5 tys. franków. Właściciel kawiarni, pan Mirosław Szy-

szko przekazał też kilkadziesiąt sztuk nowej dziecięcej odzieży. PCK przyjmie każdą ilość odzieży (także używanej, byle tylko czystej) i innych darów, które można dostarczyć do siedziby PCK przy ul. Chłodnej 2 w Suwałkach.

Największe powodzenie miały imprezy sportowe, ale tych było mało

Ubogie ferie

Po dwutygodniowych feriach zimowych wczoraj rozpoczęły się zajęcia w szkołach. Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami tylko nieliczni gdzieś wyjeżdżali. Ci, którzy pozostali w mieście, sporadycznie korzystali z imprez organizowanych specjalnie na ferie. Dopiero zimowa pogoda w ostatnich dniach poprawiła wszystkim humory i nabrała wypoczynku.

PÓLKOLONIE I ZAJĘCIA W SZKOŁACH

Z planowanych 11 półkolonii organizowanych przez Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej oraz kluby w Białymstoku, tylko jedno nie doszło do skutku. Powód — brak wystarczającej liczby

chętnych. W pozostałych placówkach przebywało łącznie ponad 500 dzieci. Kierownicy przyznają, że skompletowanie odpowiednich grup nie było proste. Cena — 400 tys. od osoby stanowiła istotną barierę. Tylko dzięki MOPS, który pokrył koszty pobytu dzieci z rodzin najuboższych (50 proc. uczestników) można było te ferie jakoś zorganizować.

Zajęcia sportowe, plastyczne itp. odbywały się również w szkołach podstawowych. Uczestniczyli w nich przede wszystkim uczniowie oraz młodzież z pobliskich osiedli. Wrażenia były różne. Niekiedy najmłodsze dzieci nie czuły

się dobrze w towarzystwie starszych kolegów.

TŁOK NA LODOWISKU

Sztuczne lodowisko w białostockim Zwierzynie było chyba największą atrakcją tegorocznych ferii, młodzież i dzieci ciągnęły tu tłumnie. Każdego dnia ferii przewinęło się tutaj dwukrotnie więcej osób niż normalnie. Utańczył się nawet niepisany zwyczaj, że od rana do przerwy (godz.14) z lodowiska korzystają młodzi i zupełnie mali amatorzy łyżwiarstwa. Po przerwie natomiast przychodzi starsza młodzież i dorośli.

KINO BAMBINO

Podczas ferii kino „Forum” jako jedyne w Białymstoku proponowało dzieciom cztery poranki filmowe pod wspólnym tytułem „Kino Bambino — Zima '94”. Bilet wstępu był znacznie tańszy niż na inne seanse i kosztował 8 tys. zł.

— Poranki filmowe spotkały się z dużym zainteresowaniem. Trochę

nas nawet zaskoczyło, że tak dużo dzieci przychodziło na te filmy — stwierdzili pracownicy kina.

W sali kina „Forum” znajduje się 440 miejsc. Na porankach filmowych zajętych było od 300 do 380. Taka frekwencja to dzisiaj już rzadkość.

ZIMOWE HARCE NA BASENIE

Pływalnie cieszą się dużym wzięciem niezależnie od pory roku. Szczególnie jednak w dni wolne od nauki przeżywały prawdziwy najazd pływaków-amatorów. Na basenie MOSiR-u przy ul. Włókienniczej przygotowano specjalną ofertę na ferie — abonament wstępu tańszy o 20 tys. zł niż normalnie oraz ulgowe bilety dla dzieci.

W ubiegły czwartek odbyły się tu zawody pływackie dla amatorów. Na start zgłosiło się 60 zawodników. Rozegranych zostało 9 konkurencji, m.in. pływanie na dystans, pod wodą, skoki do wody, wylawianie krazka itp.

Po zawodach, swoje umiejętności prezentowali ratownicy. Pokaza-

li m.in. jak rzuca się kołem ratunkowym, wylawia tonącego. Podczas imprezy wszyscy uczestnicy oraz kibice częstowani byli paczkami, bo był to akurat „tłusty czwartek”. Szkoda tylko, że tak dużej liczbie zawodników dopingowała znacznie mniejsza grupa kibiców.

Zawody pływackie odbyły się też na basenie przy ul. Mazowieckiej.

Młodzież nie lubi zorganizowanych imprez?

Po raz kolejny potwierdziła się zasada, że trudno jest trafić w gust młodzieży. Klubowe propozycje przyciągają nielicznych uczestników, z reguły tylko stałych bywalców. Przykładem — wielki bal przebierańców w Klubie Rozrywki, na który przyszły tylko dwie grupy półkolonijne. Prawdziwych przebierańców było niewielu.

Wyjątek stanowią imprezy sportowe — te mają zwolenników, ale jest ich nie tylko w ferie mało.

(bs)

Mróz zwierzętom niestraszy

Niskie temperatury spowodowały, że część zwierząt z białostockiego zoo została umieszczona w ogrzewanych pawilonach. Zwiedzający nie zobaczą lwa, niedźwiedzia, łabędzi, bażantów oraz kucyków i kóz.

— Większość zwierząt, które się znajdują w zoo, jest przystosowana do naszego klimatu — powiedział dyrektor, Andrzej Borodziuk. — Podejrzewam, że poradziłyby sobie także bez naszej pomocy.

Tak więc: jelenie, sarny, danielę, żubry i dziki przebywają na wybiegach. Dostają jedynie zwiększone racje żywności, częściej niż zwykle jest wymieniać słoma w pomieszczeniach, w których nocują. Dyrektor Borodziuk twierdzi, że gdy któremuś z dzików robi się zimno — chowa się w baraku i zagrzebuje w słomie. Mrozami nie przejmują się też jaki, które na wolności żyją w srogim klimacie Himalajów.

Zwierzęta bardziej podatne na mrozy — kucyki i kozy karłowate — na kilka dni zostały zamknięte w barakach. Jak nas zapewnił dyrektor, nie cierpią z tego powodu, gdyż są oswojone i przyzwyczajone do przebywania tutaj.

Do ogrzewanych pomieszczeń przeniesiono też ptaki — bażanty, łabędzie i pawie, dla których duży mróz byłby zabójczy. Również lwy i niedźwiedzi uniemożliwiono wychodzenie na wybiegi, chociaż miś i tak ostatnio nie kwapił się do wychodzenia ze swego barłogu.

Mróz także daje się we znaki zwierzętom domowym. Jak nas zapewniła Elżbieta Moniuszko, lekarz

weterynarii, nie powinniśmy jednak rezygnować ze spacerów z czworonogami.

— Psy powinno się wyprowadzać na spacer przez okrągły rok, bez względu na pogodę — powiedziała. — Oczywiście teraz muszą one trwać nieco krócej.

Przy dużych mrozach spacerować nie są wskazane jedynie dla psów o krótkiej sierści, jak np. ratlerki. Można je ubrać w kubiczek lub wychodzić zawiązać w szal, czy po prostu schować za pazuchę.

Psy podwózkowe, przyzwyczajone do przebywania na dworze, powinny tam pozostać. Należy jedynie zadbać, by miały ciepłe budy. Trzeba je karmić częściej niż zwykle, podawać ciepłe jedzenie, by nie zamrzło zanim pies zdąży je zjeść. Częściej również należy zanosić wodę, pilnując, by nie zamrzła.

W czasie mrozów nie można karmić dzikich ptaków resztkami z naszego stołu. Zawierają one sól, a ta w dużym stężeniu jest dla ptaków trująca. W normalnych warunkach ptaki regulują zawartość soli pijąc wodę, a to w czasie dużych mrozów, kiedy rzeki są zamrożone, jest niemożliwe. Tak więc, jeśli chcemy dokarmiać ptaki, wysypujemy im kaszę, ryż, itp.

Jolanta Gadek

Łowiska północno-wschodniej Polski

Rekąty (Rekięty)

Jezioro w rzucie poziomym przypomina literę T. Według planów inżynierskich z 1860 roku, największa głębokość w zbiorniku wynosiła 12 m. Linia kolei żelaznej, łączącej Elk z Królewcem została wytyczona przez środek jeziora. Budowę nasypu rozpoczęto w 1868 r. Po rocznym mozolnym sypaniu nasypu, który ciągle się zapadał, ułożono niewielki odcinek toru. W trakcie próbnej jazdy pociągu nastąpiło osunięcie się nasypu i zwałenie w jezioro wagonów i toru. Do dziś widoczne są ślady nie ukończonej pracy i wcinającego się w jezioro nasypu.

Dno zbiornika jest niemalże płaskie, jedynie w dwóch miejscach występują zagłębienia sięgające 5 m. Jest to zbiornik mały i płytki leżący na wysokości 125 m n.p.m. Powierzchnia lustra wody wynosi 53 ha, zaś ze strefą roślinności wodnej twardej — 58,74 ha.

Zbiornik jest połączony z jeziorem Jędrzelewo rzeką Gawlik, przepływającą przez Stare Juchy. Swobodny przepływ łodzią możliwy jest tunelem pod nasypem kolejowym, do jeziora Ulówki. Wysokie brzegi i zwarta strefa litoralu brzegowego tworzą wspaniałą oprawę tego niezwykłego, uroczego jeziora o nazwie Rekąty (lokalna Rekięty). Roślinność zanurzona zajmuje około 17% po-

wierzchni dna, występując tuż za twardą, wysoką. Reprezentantem roślinności podwodnej jest moczarka. Długość linii brzegowej w rozwinieciu — 4640 m. Przez ostatnie 30 lat, Rekąty administrowane przez Państwowe Gospodarstwo Rybackie wylądowały z wędkowania.

W latach 1962–68 w rybołówstwie dominował sandacz. W dalszej kolejności: okoń, lin, płoć, krap, szczupak, leszcz. W roku 1993 połowie ryb kształtowało się następująco: płoć, szczupak, leszcz, lin, węgorz, sandacz, okoń. Zbiornik nie jest objęty strefą cisy. Jest na nim przystań rybacka.

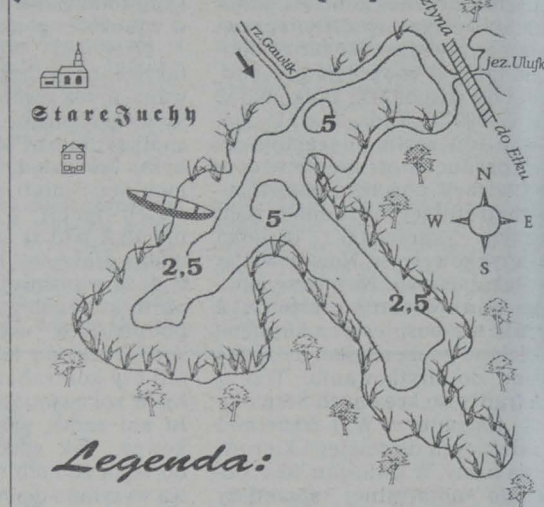
Baza noclegowo-żywieniowa w Starych Juchach.

Według stanu prawnego z 10 lutego 1994 r. jezioro jest w użyt-

kowaniu rybackim Zakładu Rybackiego Zasobów Skarbu Państwa w Elku. Od ponad miesiąca trwa procedura sprawdzania ofert przetargowych o dzierżawę.

REMIESZ

Plan batymetryczny jeziora Rekąty



Legenda:

-przystań łodzi rybackich

5 -głębokość w metrach

-litoral brzegowy

grafika: Remiesz

BABY GÓRĄ!

W minioną niedzielę odbyły się pierwsze rozgrywki z naszego cyklu „turniej miast”. Zaczęliśmy roczne rozgrywki od Bielska Podlaskiego. Organizatorzy — MOSiR w Bielsku, a konkretnie przedstawiciele sekcji brydża sportowego — panowie Jan Ziemcow i Ryszard Jacowicz, stanęli przed trudnym zadaniem zorganizowania dużego turnieju, po kilku latach „bezturujowych” w Bielsku. Czy im się powiodło?

Odpowiedzi na to pytanie powinni udzielić uczestnicy zawodów. Myślę jednak, że byłaby to odpowiedź twierdząca. Miejsce rozgrywek — kawiarnia „Hajducek”, stwarzało dobre warunki do gry, a i z konsumpcją na miejscu co bardziej wygłodzeni brydżyści nie mieli kłopotów.

Pula nagród też nie mogła rozczarować. Nagrody rzeczowe dla trzech najlepszych par i trzech teamów z rozgrywanego po południu turnieju drużynowego. Nagrody specjalne dla najmłodszych uczestników, dla najlepszej pary miksowej i specjalna nagroda dla miejscowych liderów, oraz okazałe puchary dla zwycięzców, mogły zadowolić chyba najbardziej wybrednych. Organizatorom udało się namówić do sponsorowania aż jedenaście firm, czy instytucji. Oto one:

MOSiR Bielsk Podlaski, Burmistrz Miasta Bielska, Powszechny Bank Kredytowy, Spółdzielnia Mieszkaniowa, PSS „Społem”, „ELWA”, Centrala Nasienna, „UNIBUD” i Bielski Dom Kultury.

Mam nadzieję, że ten przykład wezmą sobie do serca firmy w innych miastach, w których odbędą się następne turnieje.

Imprezę sędziował Mariusz Faliński, który dzięki pomocy znakomitego informatyka Wiesława Owerchuka wyniki turnieju par mógł podać już w pół godziny po zakończeniu turnieju.

Rywalizacja przy stoliku była bardzo zacięta, końcowe rezultaty pokazały, że różnice pomiędzy poszczególnymi parami były zaiste minimalne.

Zwyciężyli białostoczanie, reprezentujący barwy „Włókniarza” Białystok — Jacek Łapszyc i Włodzimierz Pawluczek. Drugie miejsce z minimalną stratą zajęła para z bielskiego MOSiR-u — Zofia Mikołusko i Roman Lubowicki. Para miksowa wygrywająca turniej, to naprawdę w naszym regionie sensacja. Wciąż pokutuje myślenie o kobietach, jako nadających się jedynie do garów i... bielskie brydżystki udowadniają coś zupełnie innego.

„Medalową” trójkę zamyka para „Gazety Współczesnej” — Andrzej Mer i Mirosław Hanusz. Przegrać z tak uroczą kobietą jak pani Zofia Mikołusko, to naprawdę nie grzech.

Zgodnie z regulaminem turnieju miały 14 najlepszych par zdobyć punkty w klasyfikacji długofalowej. Następny turniej dopiero w kwietniu. Roli organizatora podjęli się brydżyści z Mikołajek.

Po południu rozegraliśmy turniej teamów systemem Patona. Tu na wysokości zadania stanęli brydżyści z „Gazety” i zwyciężyli dość zdecydowanie. Pasjonującą walkę o drugie miejsce stoczyli natomiast zawodnicy MOSiR-u Bielsk Podlaski (Zofia Mikołusko, Robert Lubowicki, Jerzy Galka, Jerzy Bielach) z kombinowa-

BRYDŻ

na drużyną białostocką (Charytoniuk, Piekut, Czupryński, Gębicki). Gospodarzom, jak wiadomo łatwiej toteż bielszczanie wyszli z tej rywalizacji zwycięsko. Nie jest to jednak przypadek. Zakończono właśnie rozgrywki ligi okręgowej woj. białostockiego. Mistrzem województwa zostali właśnie zawodnicy z Bielska Podlaskiego. Zaprocentowała dobrze prowadzona praca z młodzieżą. No i te kobiety-brydżystki, nie dość, że urodziwe, to jeszcze umieją grać. Oto ostateczna kolejność w lidze okręgowej:

1. „Solidarność-Społem” Bielsk Podlaski
2. „Bojary” Białystok
3. „Domred” Białystok
4. OSiR Sokółka
5. „TEAM” Czarna Białostocka
6. EC II Białystok
7. GOK Gródek
8. OSiR Hajnówka

Gratulujemy zwycięzcom i życzymy powodzenia w rozgrywkach trzeciej ligi, do której awansowali bielszczanie.

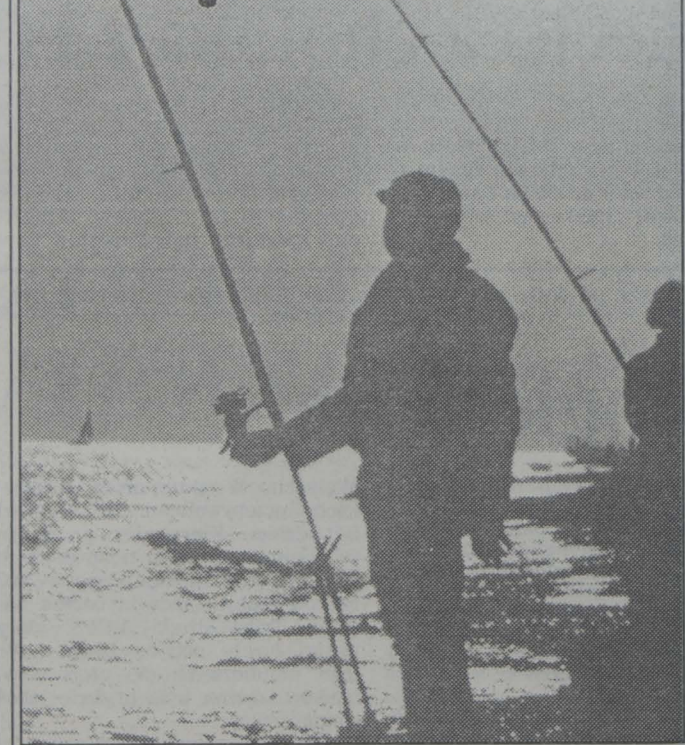
To nie koniec sukcesów brydżystów z naszego regionu. Także na arenie ogólnopolskiej, odnosiliśmy ostatnio sukcesy. Tytuł II wicemistrza Polski młodzieży szkolnej zdobyli juniorzy z Elku prowadzeni przez pana Dariusza Prawdzika. Grali w składzie: Marcin Czarniawski-Roman Tarantowicz, Urszula Rybalko-Aneta Jagłowska, Robert Maliszewski-Karol Kowalewski.

Jak widać, by odnosić sukcesy należy mieć w drużynie przynajmniej kilka kobiet. Czego wszystkim drużynom regionu życze.

MIROSLAW HANUSZ

Już w najbliższy czwartek na naszych łamach

WKŁADKA WĘDKARSKA



We wkładce m.in.: spis niemal wszystkich jezior Polski północno-wschodniej z danymi o ich właścicielach. Posiadanie takich informacji pozwoli uniknąć płacenia za wędkowanie „fałszywym właścicielom jezior”.

Każdy wędkarz powinien przechowywać tę wkładkę w swoim portfelu.



15 lat działalności „Młodzieżowego Teatru PRO” w Białymstoku

SILNA GRUPA

Rozmowa z Jerzym Siechem, aktorem Teatru Dramatycznego im. Al. Węgierki i reżyserem Młodzieżowego Teatru PRO w Białymstoku

— Mija 15 lat istnienia Młodzieżowego Teatru PRO działającego przy Wojewódzkim Ośrodku Animacji Kultury w Białymstoku. Jakie były początki?

— W Białymstoku wszystko zaczęło się w 1968 roku, jeszcze z zespołem, który działał przy Białostockich Zakładach Piekarniczych „Razowiec”. Zespół był znany, odnosił wiele sukcesów, w tym ogólnopolskie. Działał osiem lat. Do Białego roku i wtedy teatr PRO stał się faktem. W obecnym składzie zespół jest, moim zdaniem, bardzo silną grupą pod względem talentów, chęci do pracy i pomysłowości. Młodzi aktorzy są gotowi do dyskusji. Dla mnie jest to wielką frajdą, że pewne rzeczy mogą powstawać wspólnie na zasadzie partnerstwa. Spektakl „Co powiedział chór” według słuchowiska Henryka Bardijewskiego jest pierwszym programem, który chcielibyśmy pokazać z okazji piętnastolecia naszego istnienia. Wrócimy również do poprzedniego, bardzo udanego przedstawienia pt. „Koncert życzeń” — żydowskich poezji i adaptowanej noweli Wygotskiego o tym samym tytule. Jego premiera odbyła się w Wielkiej Synagodze w Tykocinie w 50. rocznicę powstań w gettach białostockim i warszawskim. Graliśmy tam również dla reprezentacji Żydów z całego świata. Nawiazaliśmy wtedy kontakty i być może wyjeździemy z tym samym programem do Danii.

Praca z młodzieżą jest chyba moją drugą naturą. Zaczęłam ze studentami Politechniki Krakowskiej w 1960 roku. Byłam wtedy na studiach aktorskich. Potem, gdziekolwiek mnie los aktorski rzucił, czy to był Wałbrzych, Rzeszów, Koszalin, czy wreszcie Białystok, pracuję z młodzieżą.

— Kim są członkowie zespołu?

— Jest to młodzież ze szkół bardzo różnego typu. Muszę się pochwalić, że w zawodowych zespołach teatralnych Teatru Dramatycznego im. Al. Węgierki i Białostockiego Teatru Lalek w Białymstoku, jest wielu „absolwentów” naszego PRO. Jeden z nich — Piotr Wawrzyńczak, grał główną rolę w filmie Andrzeja Wajdy „Kronika wypadków miłosnych”. Ze swoimi wychowankami grywam już na zawodowej scenie. Wielu jest w szkołach teatralnych.

— Co gracie?

— Mieliśmy już ponad 50 premier. Zaczęło się od „Czarnego wieczoru” — liryk Aleksandra Błoka i jego „Dzienników”. Graliśmy utwory Brylla, Gałczyńskiego, Przybory, Kochanowskiego. Jako jedynym w Polsce udało się nam wystawić sztukę Brylla „Doświadczyński, czyli sarmacka śpiewogra o szczęściu Nipuanów”. Do jego realizacji przymierzał się kilka lat temu Tadeusz Lomnicki w swoim Teatrze na Woli, ale cenzura nie pozwoliła mu na realizację. Nam to się udało.

W 1984 roku zespół pojechał z programem „Kolczyki Izoldy i...” na ogólnopolski przegląd do Nowego Sącza i zdobył główną nagrodę. Ostatnio, w październiku ubiegłego roku, chłopcy pojechali z „Koncertem życzeń” według Wygotskiego do Włocławka na ogólnopolski konkurs. Główny wykonawca — Przemek Sadowski — zdobył Grand Prix. Na premierze „Życie jawą” według Brylla było około 150 widzów, podczas gdy nasza sala mieści tylko 90. To cieszy i sprawia, że chce się pracować. Młodzi ludzie mają szansę samorealizacji, a często praca w zespole stanowi początek ich drogi aktorskiej.

Z wcześniejszych sukcesów bardzo miłe wspominać wyjazd na Li-

twę w 1985 roku ze spektaklem „Zielona Geś”. Graliśmy w Wilnie i Myszogole, ponoć rodzinnej miejscowości króla Jagielly. Oglądały nas setki widzów, głównie Polaków. Satisfakcji artystycznej i wzruszeń osobistych nie da się opisać.

— Kto dokonuje wyboru utworów?

— Czasem ja podsuwam młodzieży propozycje, czasem oni przynoszą swoje. Zwykle przechodzą moje, gdyż bardziej potrafię je uzasadnić, ale wszystkie są wspólnie dyskutowane.

— Gra pan w Teatrze Dramatycznym i prowadzi młodzieżową grupę teatralną. Jak pan daje sobie radę z tyloma obowiązkami?

— Istnieją takie wynalazki jak notes, zegarek i samochód (może nie najlepszej marki), które pozwalają jakoś zdążyć na wszystkie zajęcia. Podobną grupę teatralną, jak PRO, prowadzi w Knysynie. Myślę, że na początku marca odbędzie się tam także premiera. Zapraszam panią już teraz.

— W poniedziałek premiera spektaklu „Co powiedział chór”. Co to za sztuka?

— Jest to inscenizacja słuchowiska radiowego Henryka Bardijewskiego, jednego z głównych twórców słuchowisk w latach siedemdziesiątych. Zaadaptowany przez nas tekst bardzo „pasuje” do tego, co się u nas dzieje. W nazwie mamy „Młodzieżowy Teatr PRO”, więc staramy się, aby grane przez nas rzeczy to odzwierciedlały. Ci młodzi ludzie nie mogą być oderwani od gleby. Muszą wiedzieć po jakim gruncie się poruszają i wyrabiać sobie do pewnych rzeczy stosunek, ale nie tylko... Mogą i powinni mieć radość ze wspólnego bycia w życzliwej sobie gromadzie.

Dziękuję im, że są i chcą. Dziękuję również tym, którzy pracują z młodymi ludźmi nam umożliwiając i w niej pomagają.

— Dziękuję za rozmowę oraz życze wielu sukcesów i premier.

Rozmawiała:
Małgorzata M. Nietupska

XX Plebiscyt — Najpopularniejszy Spektakl Teatralny '93

Dziś przypominamy dwie premiery Teatru Dramatycznego im. Al. Węgierki. Tytuły wszystkich spektakli — również z Białostockiego Teatru Lalek — znajdziecie Państwo w magazynowych wydaniach Gazety.

Przypominamy, iż kupony plebiscytowe można wrzucać do skrzynek, znajdujących się w białostockich teatrach bądź wysłać do Białostockiego Oddziału Towarzystwa Kultury Teatralnej, ul. Kilińskiego 8, 15-950 Białystok lub do redakcji „Gazety Współczesnej”.

Wszyscy uczestnicy plebiscytu mają szansę na wylosowanie atrakcyjnych nagród — m. in. wycieczki zagraniczne.

(jaw)

Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury

GAZETA WSPÓŁCZESNA

PLEBISCYT

NA NAJPOPULARNIEJSZY SPEKTAKL TEATRALNY 1993 R.

Tytuł sztuki.....

Imię i nazwisko uczestnika plebiscytu.....

Adres.....

Zawód.....

Data..... Podpis.....

Towarzystwo Kultury Teatralnej

Jak się kochają w niższych sferach

Typowa komedia pomyłek. Ciekawe rozwiązania inscenizacyjne — akcja przedstawienia toczy się jednocześnie w dwóch mieszkaniach; na scenie praktycznie odbywa się to w jednym wnętrzu, podzielonym umowną, niewidoczną linią. Zabawne sytuacje stają się jeszcze śmieszniejsze dzięki temu, iż aktorzy grają swoje kwestie nie dostrzegając jakby bohaterów „z drugiego mieszkania”. Dużo humoru sytuacyjnego, inteligentne, dowcipne dialogi.

(jaw)



SKIZ

Klasyka polskiej dramaturgii. Dramat Gabrieli Zapolskiej, poruszający problemy natury etycznej i obyczajowej. Bulwersujący zapewne w czasach współczesnych autorce; dziś nieco traci myślką, nadal jednak cieszy się dużym powodzeniem u publiczności.

Białostockie przedstawienie zrealizowano bardzo tradycyjnie. Akcja rozgrywa się w typowym wnętrzu „z epoki”: salonik czy raczej bawialnia z polskiego dworku, rozlegające się w tle odgłosy „gospodarskie” — np. porykiwanie bydła.

Na pewno walorem „Skiza” jest oczywiście tekst Zapolskiej; chociaż

rzecz cała traktuje o poważnych problemach: miłości, zdrady małżeńskiej, odpowiedzialności, to treści te przekazano w formie lekkiej, dowcipnej, bez zbędnego mentorstwa i moralizatorstwa.

(jaw)





PRZYGOTOWANIE I OPRACOWANIE GRAFICZNE:
"PUBLIKATOR" sp. z o.o. • BIAŁYSTOK
STAROBOJARSKA 18 • TEL. 325-608

NOWE TECHNOLOGIE
NOWOCZESNE
ROZWIĄZANIA

PROFIL

Sp. z o.o.

15-879 Białystok • ul. Stołeczna 15
tel/fax 269-43 • tlx 853156 profi.pl

**BIURO PROJEKTÓW
BUDOWNICTWA
OGÓLNEGO I PRZEMYSŁOWEGO**

Projektowanie obiektów
i modernizacja
dla inwestorów

- państwowych
- prywatnych
- w zakresie
- budownictwa ogólnego
- służby zdrowia
- wszelkich urządzeń komunalnych dla miast i wsi

**szczególnie związanych
z ochroną środowiska:**

- małe i duże oczyszczalnie ścieków
- nowoczesne kotłownie
- pralnie mokie
- wysypiska śmieci wraz z utylizacją

**Świadczymy pomoc przy uzyskiwaniu
kredytów, kompletacji urządzeń
technologicznych (wraz z ich dostawą)
oraz przy realizacji inwestycji.**



DAJ SWOJEMU PSU WOLNE

Z WARTĄ WARTO

UBEZPIECZYLI I WYGRALI

Osoby, które wykupiły polisę mieszkaniową WARTY w okresie od 15 X do 30 XI 1993, brały udział w losowaniu wieży stereo lub jednej z 25 nagród o wartości 1,2 mln.

W białostockim oddziale wykupili polisy i wygrali:

TADEUSZ BRYSEWICZ z Białegostoku
(robot kuchenny i czajnik bezprzewodowy)

MARIAN I MARIA BERENT z Siemiatycz (odkurzacz)
WALDEMAR SZTABKOWSKI z Białegostoku
(ekspres i młyn do kawy)

Wręczenie nagród odbyło się 14.02.1994.

**NAJKORZYSTNIEJSZA OFERTA UBEZPIECZENIA MIESZKAŃ
TYLKO W WARCIE**

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ I REASEKURACJI S.A.
WARTA
KOR. ZAŁOŻENIA 1920



- PROJEKTOWANIE
- DOSTAWA
- MONTAŻ
- SERWIS

Bezpośredni importer
Autoryzowany dystrybutor
niemieckich firm:

SCHAFER
Technik
SELKIRK

KOTŁY OLEJOWE • GAZOWE

PUH "ENERGO-EKO"
Biuro techniczno-handlowe:
15-338 Białystok • ul. Pułaskiego 50
tel/fax 633-583

**Koszt budowy ekskluzywnego domu nie przekracza
w Polsce tysiąca dolarów za metr kwadratowy**

POLSKIE BEVERLY HILLS

Rezydencja ma być nie tylko wygodnym domem, lecz również zaświadczać o bogactwie, prestiżu i gęście właściciela. Polacy w przytłaczającej większości niechętnie chwalą się swoimi posiadłościami. Wydaje się jednak, że nieoficjalne współzawodnictwo — kto wybuduje dom większy, bardziej ekskluzywny i nowoczesny — zaczyna słabnąć.

Jerzy Urban chętnie opowiada po swojej rezydencji w Konstancinie. Krąży plotki, że jest pilnowana przez trzydziestu uzbrojonych ludzi. W rzeczywistości naczelną „Nie” zatrudnia trzech ochroniarzy (za 50 mln zł miesięcznie), dostępu do domu bronią także elektronicznie sterowane pancerne żaluzje i pancerne szyby w oknach.

— Mieszkamy w rezydencji prostej, prząsnej, rozłożystej i nie udającej pałacu — mówi Urban o swojej posiadłości, która kosztowała jego wydawnictwo 1,5 mln dolarów

(płaci spółce miesięcznie 70 mln zł komornego). Jak ma wyglądać 850 m kw. powierzchnię, gospodarz, wraz z żoną, Małgorzatą Daniszewską, opisał architektowi na sześciu kartkach maszynopisu. Polska firma w ciągu półtora roku wybudowała pod klucz trzy duże pokoje z łazienkami i garderobami, dwa pokoje dla służby (których nowoczesne wyposażenie gospodarz prezentuje z nie ukrywaną satysfakcją), kuchnię, pralnię, salon, basen i garaż, w którym stoją dwa jaguary — sportowy i limuzyna. W każdym pomieszczeniu zwracają uwagę bukiety świeżych kwiatów, na które gospodarz wydaje 2 mln zł tygodniowo. Mnóstwo polskiego malarstwa na ścianach, dobranej jednak bez specjalnie wyszukanej koncepcji. Przy wejściu wita obraz B. Stornikowa, na którym Lenin przemawia do rewolucjonistów. Obraz ów gospodarz kupił za pół ceny, bo — jak stwierdził sprzedawca na bazarze — „u pana nie będzie profanowany”. Wyposażenie basenu i okna sprowadzono z Austrii, drzwi i kuchnię ze Szwecji, meble kuchenne, wyposażenie łazienek i marmury są włoskie.

Niektórzy twierdzą, że Konstancin stanie się niebawem siedzibą byłych rządców prasowych. Mieszka tam bowiem również Małgorzata Niezabitowska.

— Zawsze, kiedy wyobrażałam sobie mój przyszły dom, chciałam, aby był poza miastem, z ogrodem i ze zwierzętami — mówi.

Swoją wymarzoną dom Małgorzata Niezabitowska i jej mąż, Tomasz Tomaszewski, kupili w styczniu 1989 r. Był zdewastowany, mieszkało w nim siedem rodzin. Zaprojektował go przed wojną, z ogromną fantazją, Stanisław Tolwiński, rektor wydziału architektury Politechniki Warszawskiej. Dom o powierzchni 450 m kw. znajduje się na działce mierzącej ponad 7 tys. m kw. Jego remont trwa do dziś, wnętrza wypełnione są starymi meblami w stylu „eklektycznym, mieszczańskim z przełomu wieku”. Ogród, teren zabaw trzech kundli oraz kaukaskiego owczarka, jest poidziki, dużo w nim drzew, krzewów i trawników.

Zdaniem Juliana Łukasza, znanego projektanta ogrodów, te otaczające polskie rezydencje nie są utrzymane w dobrym guście. Na zieleni ich właściciele wydają z reguły od 1 do 4 mld zł, choć Łukasz twierdzi, że gdyby ktoś było na to stać, mógłby mu zaoferować ogród wart tegorocznego budżetu Rzeczypospolitej. Wewnątrz pewnego luksusowego domu posadził ostatnio czterometrową jackarandę (drzewo rosnące nad Morzem Śródziemnym) za 30 mln zł. Naj-

częściej rośliny „dorosłe” sprowadza się jednak z Niemiec i Czech. Po kilku dniach od posadzenia właściciel może spacerować po dojrzałym ogrodzie.

Rezydencja Zbigniewa Niemczyckiego — efekt wielu godzin dyskusji z architektem — jest szczególnym wypadkiem połączenia kanonów: klasycznego stylu polskich dworów i nowoczesnych siedzib amerykańskich. Polskie są obrazy na ścianach (Michałowski, Malczewski, Witkacy, Orłowski, Cześćnik i Starowieyski), dwustuletni kominek i mnóstwo starych mebli. Amerykańskim elementem jest z pewnością kort i basen. Olbrzymią powierzchnię (łącznie 800 m kw.) wypełnia mnóstwo kwiatów. Na piętrze znajdują się cztery sypialnie i kilka łazienek — szara, biała, zielona i czerwona. Łazienka główna, z której korzystają gospodarze, ma podgrzewaną podłogę, sąsiaduje z nią sauna i garderoba z ubraniami Katarzyny Niemczyckiej. W podziemiach — sala do ćwiczeń, bilard, pralnia i chłodnia. Całość kosztowała pięć lat temu ok. 2 mln dolarów.

Włoscy i francuscy architekci otrzymują w Polsce za projekt rezydencji do 200 tys. dolarów.

Polacy, którzy na całym świecie skutecznie konkurują z zachodnimi architektami (w 1989 r. Piotr Szaroszyk i Janusz Kaczorek wygrali włoski konkurs na najpiękniejszy dom świata), biorą za projekt najwyżej 20 tys. USD. Łączny koszt budowy ekskluzywnego domu nie przekracza w Polsce tysiąca dolarów za metr kwadratowy. Najwspanialsze rezydencje na świecie są od pięciu do dziesięciu razy droższe. Według Ewy Sochacki, wydawcy dwumiesięcznika „Dom i Wnętrze”, moda na wielkie rezydencje, której szczyt przypadł na przełom lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych, już minęła. Zadeptywały o tym błyskawicznie rosnące koszty budowy i utrzymania (w tym koszty ochrony, bez której nikt z właścicieli rezydencji nie wyobraża sobie życia). Sama Ewa Sochacki twierdzi, że chętnie zamieniłaby swoją rezydencję na duże mieszkanie w centrum. Nie zdołałaby jednak zapewne powtórzyć w nim swojej oryginalnej realizacji — basenu w living roomie (wyposażonego w podwodne głośniki, dzięki czemu można słuchać muzyki nawet podczas nurkowania), oddzielnego od reszty pomieszczenia przesuwanej szyby.

Anna Majkowska, architekt,

za polskie Beverly Hills uważa podwarszawską Magdalenkę.

Standardem tamtejszych rezydencji jest 700 m kw. powierzchnia (sam salon musi mieć 60-70 m kw.), 7-8 sypialni, 3-4 łazienki, pralnia, otwarta kuchnia wkomponowana w pokój dzienny, basen, sauna, siłownia, stół bilardowy (czasem także hala do tenisa ziemnego) i minimum trzy linie telefoniczne.

W Wielkopolsce najokazalsze są domy w rejonach zamieszkałych przez Cyganów — przy ul. Warszawskiej w Poznaniu i w pobliskim Swarzędzu. Dla jednych te budowle — w stylu będącym mieszanką architektury maure-

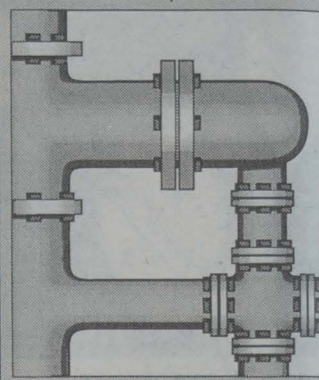
**PRZEDSIĘBIORSTWO
INSTALACJI PRZEMYSŁOWYCH**

INSTAL

Białystok, ul. Składowa 14
tel. 245-93, 200-36

OFERUJE DO SPRZEDAŻY
WYROBY WŁASNEJ PRODUKCJI:

- wymienniki ciepła JAD-X, WP-6
- części zamienne do wymienników WCO i WCW
- zbiorniki ciśnieniowe
- zbiorniki na gaz propan-butan
- zbiorniki na olej opałowy
- odmulacze opadowe
- konstrukcje stalowe
- kominy stalowe
- prefabrykaty wentylacji, odpylania i odsiarczania spalin



**ZAPRASZAMY
DO SKORZYSTANIA
Z NASZEJ OFERTY**

**WIMAR
PRODUCENT**



**PODNOŚZONE
DRZWI GARAŻOWE**

- podnoszone drzwi sekcyjne
- bramy ogrodzeniowe przesuwne i dwuskrzydłowe
- napędy do bram i drzwi

PRODUKCJA • MONTAŻ
SERWIS • GWARANCJA

15-102 BIAŁYSTOK
ul. KOMBATANTÓW 4

☎ 75-11-71, 75-10-34 w. 23

EmAn

☎ 611-810

WĘGIEL

**KOKS
CEMENT
CEMENT BIAŁY
WAPNO
ETERNIT
STYROPIAN
BLACHA OCYNKOWANA**

BIAŁYSTOK-STAROSIELCE ul. KLEPACKA
☎ 615-878 w. 140, 613-295 w. 140
ZAPEWNIAMY TRANSPORT

ZALUZJE

**POZIOME, PIONOWE,
ANTYWŁAMANIOWE,
DRZWI HARMONJKOWE
RÓŻNE,
TAPICERKA,
ZABEZPIECZANIE,
USZCZELNIANIE**

"ROZENFELD"

UL. KRASZEWSKIEGO 21/4
TEL. 325-058

tańskiej, romańskiej i rzymskiej, z pozłacanymi wieżyczkami (na dom króla Cyganów Łakatosza zużyto prawdopodobnie kilka kilogramów złota, — są synonimem kiczu, dla innych — jak dla inż. Mikołaja Słupczyńskiego z poznańskiej pracowni projektowej „Archigraph” — przykładem uniikatowej, bardzo ciekawej dzięki swemu eklektyzmowi, tendencji architektonicznej).

Poznańscy biznesmeni coraz częściej przenoszą się ze swymi rezydencjami poza miasto. W Długiej Goślinie mieszka Aleksander Gawronik, który dla swoich potrzeb „przysposobił” 10 lat temu zwykłą wiejską chatę. Na dość dużym terenie stoją obecnie dwa domy — w pierwszym znajduje się część mieszkalna, w drugim — gabinet pana domu i pomieszczenia konferencyjne. Posiadłość obejmuje także przybudówkę dla ochrony, stajnię i basen.

W Suchym Lesie, obok miejsca oznakowanego jako najwyższy punkt Poznania, znajduje się najokazalsza, obejmująca teren kilku tysięcy m kw., rezydencja Krzysztofa Niezgody;

W piętrowej budowlę znajdują się pomieszczenia mieszkalne, sala treningowa, kilka olbrzymich salonów i tzw. sala portretowa,

obwieszona konterfektami żony i córki właściciela. Na zewnątrz korty tenisowe, basen, domek dla ochrony i garaż.

Coraz częściej klientami biur architektonicznych są osoby na stałe mieszkające za granicą, w Polsce budujące jedynie rezydencje, zajmowane na czas urlopów. Rodzima grupa biznesmenów ma również — oprócz posiadłości podmiejskich — luksusowo i funkcjonalnie wyposażone mieszkania w samym Poznaniu.

Jeden z tutejszych biznesmenów zażądał zaprojektowania domu o powierzchni 700 m kw., z pokojem dziennym wielkości 150 m kw. Rezydencja ma mieć wyraźnie oddzielną od kuchni część mieszkalną, olbrzymi living room (nad nim wieżyczka z przeszklonym dachem), część gabinetowo-konferencyjną. Nie ukończony jeszcze dom nie będzie miał piętra, natomiast potężne piwnice — o wysokości 3 m, które — w wypadku wojny pełnić będą mogły również funkcję schronu. W budowanych obecnie rezydencjach coraz częściej rezygnuje się z tradycyjnych łazienek na rzecz dużych (20-40 m kw.) pokoi kąpielowych, wyposażonych m.in. w wanny jakuzzi (z bieżącymi wodnymi), z dużą ilością roślinności.

Gdyńskim Beverly Hills jest z pewnością Kamienna Góra, gdzie stoją obok siebie m.in. rezydencje Jerzego Gruzdy, Janusza Leksztonia i Ryszarda Krauze (właściciel firmy PROCOM).

Ogrody wyglądają jak śmietniki, a domy to koszmaki — komentuje architekturę na Kamiennej Górze Julian Łukas.

„Koszmarek” Leksztonia budowany był w czasach, kiedy telewizja emitowała „krokodylowy serial”. Dlatego pracownicy „El-Gazu” ochrzczili od razu rezydencję szefa mianem „Edenu”. Sąsiedzi z mniej zamożnych domów mówią o niej „forteca”. Otoczona dość wy-

sokim, eleganckim ogrodzeniem, nie przypomina od frontu, wbrew krążącym o niej opowieściom, kształtu okrętu. Widać go podobno od strony morza albo z lotu ptaka.

Dom byłego „króla Wybrzeża” ma trzy kondygnacje. Najniższą są garaż, sala gimnastyczna z siłownią, stół do ping-ponga i bilard, barek i sala dyskotekowa z podświetlaną szklaną podłogą, w której może się bawić kilkadziesiąt osób. Korytarz jest tak długi, że czasem właściciel urządził w nim strzelnicę. Z salonu na parterze przechodzi się do wewnętrznego patio i do dwunastometrowego basenu. Obok jest sauna. Z tarasu na piętrze rozpościera się widok na morze. Na piętrze znajdują się także trzy samodzielne apartamenty z łazienkami.

Wrocławscy biznesmeni starają się nie kluczyć w oczy bogactwem. Największe domy, jakie wybudowano w ostatnich latach, znajdują się na osiedlu Oltaszyn. Wiesław Michalski, dziesiąty na liście stu najbogatszych „Wprost”, wybudował tam sobie skromny (350 m kw., 4 pokoje, mały salonik, kuchnia, garaż, basen) biały domek.

January Gościmski, znany biznesmen (jego drewniany podwarszawski dom ma tylko 250 m kw.) twierdzi:

— Żeby dom był naprawdę domem, trzeba go budować przez dziesięć-piętnaście lat, a może nawet przez kilka pokoleń. Bo dom to są tysiące drobniaków.

Jego dom jest niewielki, lecz stoi na ponaddwuhektarowej działce (cała posiadłość mierzy 50 ha). Zbudował go, według projektu zakopiańskiego architekta, Witolda Dudziaka — ze świerkowych bali — góralscy cieśle. Drewniana „chata” kryje w sobie m.in. nowoczesny system klimatyzacji.

Według Anny Majkowskiej, „nobilituja” przede wszystkim zamki i pałace, wieże i baszty. W Łapalicach pod Kartuzami budował zamek Piotr Kazimierzczak, znany gdański rzemieślnik. W 1984 r. otrzymał od kartuskiej gminy zgodę na postawienie jednorodzinnego domku.

Zaczął jednak budować eklektyczny zamek o powierzchni 5 tys. m kw. z kilkudziesięcioma komnatami, kaplicą, dwunastoma wieżami, krytym basenem, sztucznym jeziorem.

O jego przeznaczeniu krąży legenda (jedni twierdzą, że ma w nim być seminarium duchowne, inni, że... dom publiczny). Sam inwestor konsekwentnie odmawia informacji. Najpewniej nie uda mu się jednak ukończyć dzieła. Jest już bowiem winien bankowi ok. 21 mld zł. Ogłoszono już pierwszą licytację, ale nikt się nie zgłosił. Rynek rezydencji — co twierdzą architekt Andrzej Wyszynski — jest w Polsce bardzo ograniczony. Ci, których było na nie stać, już je wybudowali.

MAREK SARJUSZ-WOLSKI
Współpraca: Andrzej Kulik, Katarzyna Kwapisiewicz, Andrzej Godewski, Krzysztof Grabowski, Janusz Michalak, Daniel Walczak „Wprost” 7/94

LEGAR

i cały czas do przodu

FARBY



HURTOWNIA FARB:

Białystok • Marczkowska 6 • tel. 511-448

ponadto MATERIAŁY BUDOWLANE:

- PAPA • LEPIK • DYSPERBIT • ABIZOL • STYROPIAN
- GIPS SZPACHLOWY • SUFITY STYROPIANOWE
- NARZĘDZIA MALARSKIE • SILIKONY • PIANKI MONTAŻOWE

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH:

Białystok • Marczkowska 6 • tel. 511-448

TradeSystem

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU
MATERIAŁAMI BUDOWLANYMIHURTOWNIA
Nr 1:ŁAPY
Mostowa 13BIURO
HANDLOWE:BIAŁYSTOK
Młynowa 21
tel. 220-09
w. 262, 264

ofertę w cenach konkurencyjnych

MATERIAŁY
OGÓLNOBUDOWLANE

- papy asfaltowe
- lepek
- wełna mineralna
- styropian
- tarcica budowlana
- grzejniki żeliwne
- suchy tynk
- cegły klinkierowe
- inne

WYROBY HUTNICZE

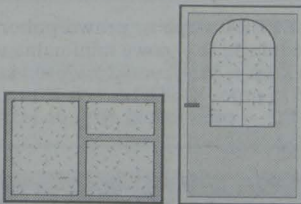
- stale zbrojeniowe
- stale kształtowe

STOLARKĘ BUDOWLANA

- autoryzowany dealer
- firmy

STOLBUD

Sokółka S.A.

PH
ul. Fabryczna 1
pok. 307
tel. 750-739

OFERUJE:

- cement P35 800.000
- wapno 1.000.000
- stale walcowe
- Ø6 6.500.000
- Ø8 6.700.000
- stale zbrojone
- Ø8 34GS 7.700.000
- Ø10 34GS 6.900.000
- Ø12 34GS 6.500.000
- Ø14 34GS 6.500.000
- Kątowniki 40x40x4 6.500.000

WIS

GRZEJNIKI ŻELIWNE

OZS STAPORKÓW S.A.

najwyższa jakość
pełny asortyment
ceny producenta • upusty

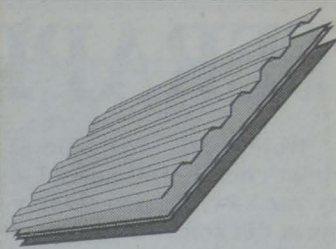
Sklady fabryczne:

MURBET

19-300 BŁK • ul. Cmentarna 4D
tel. 100-300 • tel/fax 103-625

HeBUD

Białystok • ul. Zwycięstwa 39 • tel. 512-354 w. 14



BLACHY POLSKIE

- ALUMINIOWE (Konin S.A.)
- gr. 0,5-4 mm (płaskie, trapezowane, ryflowane)
- OCYNKOWANE (Huta im. Sędzimir) - gr. 0,5 mm (płaskie, trapez., falowane)
- CZARNE (Huta im. Sędzimir)

oraz inne materiały budowlane

- papy asfaltowe
- lepiki
- dysperbit
- eternit falisty
- ościeżnice stalowe (FD1 "U" 60-100)
- grzejniki żeliwne (w cenach producenta STAPORKÓW S.A.)
- siatki ogrodzeniowe ocynkowane i powlekane
- cement biały

HeBUD

Białystok • ul. Zwycięstwa 39
tel. 512-354 w. 44
godz. 7-16, sob. 8-15

DEKOR

Nowowarszawska 128
tel. 414-479

ŁAZIENKI

Białystok
ul. Elowatorska 13
tel 512-606, 412-003

SKUPUJE
ZŁOM
STALOWY

w cenie do 800 zł/kg

Większe ilości odbieramy własnym transportem

W styczniu mleczarni w Brańsku groziło zamknięcie

TERAPIA WSTRZĄSOWA

Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Białymstoku chciał zamknąć od stycznia brańską mleczarnię. Kolejny raz bowiem inspektorzy stwierdzili znaczne przekroczenie norm dla ścieków i żadnych przedsięwzięć w kierunku poprawy. Groźba wstrzymania produkcji podziałała w ten sposób, że mleczarnia przedstawiła plan działań mających uzdrowić sytuację i WIOŚ wstrzymał egzekucję do końca września.

Mleczarnia w Brańsku jest oddziałem Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Bielsku Podlaskim. Zajmuje się skupem mleka oraz wyrobem serów żółtych. Dziennie trafia tu około 20 tys. litrów mleka z terenu całej gminy. Obecnie zatrudnionych jest 28 osób.

Z problemem odprowadzania ścieków brańska mleczarnia boryka się od początku swego istnienia, czyli od ponad 20 lat. Nie posiada jeszcze własnej oczyszczalni, nie ma jej też miasto. Budowę gmina rozpoczęła rok temu, a zakończenie planuje na rok 1995. Wszelkie nieczystości trafiają więc do pobliskiej rzeki Nurzec.

— Za ścieki mleczarnia w Brańsku jest systematycznie karana —

mówi dyrektor OSM w Bielsku Podlaskim. — Są to ogromne kwoty sięgające około 700 tys. złotych na dobę.

Sytuacja mleczarni w Brańsku nie jest zresztą przypadkiem odo-

sobnym. W połowie 1991 roku na podstawie przepisów prawa wodnego, wojewoda białostocki wydał decyzję zobowiązującą przedsiębiorstwa do usunięcia nieprawidłowości zagrażających środowisku. Wyzaczył 2-letni termin podjęcia działań w tym kierunku.

Listopadowa kontrola WIOŚ w brańskiej mleczarni wykazała, że przez ten okres nic tu się nie działo. Nie zostały poczynione żadne kroki zmierzające do zmniejsze-

nia lub oczyszczenia odprowadzanych ścieków.

— Podjęcie decyzji o wstrzymaniu działalności mleczarni było konsekwencją niezastosowania się do przepisów i niewykazania woli naprawy błędów — mówi M. Sze-
wko, naczelnik wydziału inspekcji WIOŚ.

Decyzja podziałała mobilizująco. Dogadano się, że mleczarnia będzie partycypować w kosztach budowy miejskiej oczyszczalni, co powinno przyspieszyć zakończenie. Do końca lutego br. ma wpłynąć szczegółowy harmonogram prac.

— Przychyliliśmy się do wniosku OSM oraz burmistrza Brańska i wykonanie kary zostało odroczone do końca września br. — mówi M. Sze-
wko. — Jeżeli mleczarnia do tego czasu wywiąże się z podjętych zobowiązań, kary nie będziemy egzekwować.

(bs)

Bank Wschodni S.A. dokapitalizowany

Obcy kapitał górą

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie akcjonariuszy Banku Wschodniego S.A. w Białymstoku zdecydowało w sobotę o podwyższeniu do 100 miliardów złotych kapitału akcyjnego. Została też podjęta decyzja o zmianach w składzie Rady i zmianie statutu Banku.

Kondycja finansowa Banku była słaba. Na koncie miał ponad 8 mld zł straconych kredytów. Jego akcjonariusze od czterech lat, tj. od powołania Banku, nie mieli dywidendy. Od ubiegłego roku, w wyniku dokapitalizowania, zmieniła się struktura kapitału. Wszli akcjonariusze strategiczni i objęli cztery piąte kapitału. Chcieli też wprowadzić swoich przedstawicieli do rady nadzorczej.

Podczas sobotniego spotkania właściciele akcji założycielskich mieli wiele zastrzeżeń co do udziału nowych współudziałowców. Zwracali uwagę, że drobni akcjonariusze tracą prawo głosu i

nie będą mogli decydować w sprawach Banku. Ostatecznie jednak podjęto uchwałę o podniesieniu kapitału akcyjnego Banku do 100 miliardów złotych (pomimo że przewidywano podniesienie kapitału do 120 mld zł). Inwestorem strategicznym jest Centralne Towarzystwo Leasingowe wraz z kilkoma związanymi z nim firmami, którzy są właścicielami ponad 70 procent akcji Banku.

Zdaniem Czesława Chociej, prezesa Banku Wschodniego S.A., być może już w drugiej połowie tego roku dokapitalizowany Bank osiągnie zysk.

(doz)

Na giełdzie

Powrót do inwestycji

Wzrost kursów 18 spółek i wykupienie wszystkich (10) nadwyżek akcji w dogrywkach na poniedziałkowej sesji wskazuje, że gracze rozpoczęli okres inwestycyjny. Spadły jedynie notowania BSK, Exbudu i Okocimia, niższe zostało też wycenione prawo poboru na akcje Efektu. Walory Ireny i Polifaru nie zmieniły ceny.

Zdaniem inwestorów rynek jest obecnie w stadium konsolidacji, jakie zawsze następuje po okresie gwałtownych wahań kursów. Dalszy przebieg trendu uzależniony jest od sygnałów z zewnątrz i informacji ze spółek. Wokół parkietu przeważa jednak nastrój optymizmu co do przyszłych wydarzeń.

Z pięciu zanotowanych redukcji kupna tylko ta dotycząca akcji Uniwersalu wydaje się trudna do wytlumaczenia. Pojawili się opinie, że spółka powraca do łask giełdowych spekulantów. Po ostatnich wzrostach ceny akcji BIG, walory Uniwersalu znowu są bowiem najtańsze. Utrzymujący się popyt na pozostałe walory tłumaczony jest ostatnimi informacjami spółek (nowa emisja z prawem poboru akcji BIG, bliski split walorów Vistuli, czy zapowiedź konferencji prasowej prezesa Mostału Export).

Zgłoszone przez specjalistów oferty kupna (7 wliczając prawo po-

boru) spotkały się z niewielką odpowiedzią rynku i żadna nie została ostatecznie zamknięta.

W poniedziałek właściciela zmieniło 1.613.967 akcji, przy obrotach wynoszących 3.131.871 mln zł. WIG wzrósł o 4,4 proc. do poziomu 18.059 pkt. Na sesję złożono 90.678 zleceń, a średnia zmiana ceny wyniosła 5,8 proc.

Giełda poinformowała, że Polifarb otrzymał 12 bm. od Regionalnej Izby Gospodarczej (obejmującej m.in. województwa: katowickie, bielskie, częstochowskie i opolskie) „Złoty Laur” umiejętności i kompetencji.

Na rynku powszechnym obligacji wzrosły ceny walorów jednorocznych V serii i trzyletnich II oraz V serii. Nie zmieniły się notowania papierów trzyletnich I serii. Spadł kurs pozostałych obligacji. Na rynku blokowym sprzedano 11 bloków walorów jednorocznych VII serii.

ZBIGNIEW KAZIMIERCZAK (PAP)

Wzrost wartości aktywów Pioneerera

W poniedziałek wartość aktywów netto przypadających na jednostkę uczestnictwa w Pierwszym Polskim Funduszu Powierniczym Pioneer wynosiła 390,2 tys. zł, poprzednio, 10 bm. — 387,1 tys. zł.

Maksymalna cena jednostki uczestnictwa wzrosła z 409630 zł do 412910 zł. (PAP)

Rynek podstawowy:

KURS (tys. zł)		AKCJE	KURS 14.02 (tys. zł)	ZMIANA KURSU (proc.)	WARTOŚĆ OBROTU (mln zł)	C/Z
MAX.	MIN.					
G 297	29	BIG	326 rk	+ 9,8	232.390	40,2
2.700	188	BRE	2.455	+ 0,2	90.477	29,7
6.750	4.500	BSK	4.700	- 5,1	466.954	23,3
G 2.270	104	ELEKTRIM	2.450	+ 7,9	378.363	36,1
485	50	EXBUD	405	- 10,0	130.325	86,7
2.090	44,5	IRENA	1.925	0,0	35.820	42,9
G 800	34	KABLE	860	+ 7,5	52.238	127,7
985	29	KROSNO	815	+ 2,5	36.354	186,8
2.090	162	MOSTALEXP	2.090 rk	+ 10,0	159.818	30,1
G 1.995	910	MOSTALWAR	2.050 nk	+ 2,8	41.144	63,3
1.480	10	OKOCIM	1.350	- 8,8	64.652	65,2
1.630	200	POLIFARB CN	1.570	0,0	218.732	44,1
1.100	38	PROCHNIK	960	+ 3,2	31.213	41,0
G 525	220	SOKOŁÓW	550	+ 8,9	107.421	51,5
660	36	SWARZEDZ	590	+ 2,6	47.412	63,8
830	21,5	TONSIL	730 rk	+ 9,8	53.405	165,5
G 295	8,3	UNIVERSAL	324 rk	+ 9,8	231.123	90,9
G 2.850	1.005	VISTULA	2.890 rk	+ 9,9	174.880	44,3
1.980	320	WBK	1.700	+ 2,4	220.238	33,5
3.080	201	WEDEL	3.000	+ 5,3	173.910	33,3
820	39	WÓLCZANKA	780	+ 9,9	90.341	38,9
2.645	128	ZYWIEC	2.600	+ 2,0	94.661	33,4
18.218,3	1.040,7	WIG	18.059,9	+ 4,4		
		RAZEM			3.131.871	

Rynek równoległy:

1.280	57	EFEKT bp	800	+ 8,1	55.179	51,3
D 300	300	EFEKT — pb	250 nk	- 16,7	6.966	

EFEKT — pb — prawo poboru nowej emisji akcji Efektu; G — nowa maksymalna wartość kursu w ostatnich 52 tygodniach; D — nowa minimalna wartość kursu w ostatnich 52 tygodniach; bp — bez prawa poboru; nk — nadwyżka zleceń kupna; rk — redukcja zleceń kupna (BIG — o 38 proc., MOSTALEXP — o 20 proc., TONSIL — o 32 proc., UNIVERSAL — o 19 proc., VISTULA — o 48 proc.).

C/Z — cena jednej akcji do przypadającego na nią zysku netto z ostatnich czterech kwartałów.

(PAP)

STYROPIAN

najtaniej
w Białymstoku

"FADOM"

ul. Zwycięstwa 79

tel. 510-878

Zapraszamy.

G 05667

Gospodarstwo Rolne

Zawady - Tworki, gm. Prostki
tel. Ef 19-75-25 /wieczorem/

sprzeda:

- ciągnik 1204
- ciągnik T-150
- krowy, byczki
ponad 100 kg.

G 05664

Już w najbliższy poniedziałek AUTO-MOTO-GIEŁDA Polski ptn.-wsch.

AUTO-MOTO-GIEŁDA

GAZETIE

w Współczesnej

POLSKI PŁN.-WSCH.

Wszystkie oferty, które zostały przesłane lub dostarczone
do GAZETY WSPÓŁCZESNEJ w Białymstoku, Suwałkach,
Łomży i Giżycku lub do akwizytorów na giełdach Polski ptn.-wsch.
zostaną wydrukowane bezpłatnie w poniedziałkowym wydaniu GAZETY.

BEZPŁATNY KUPON OFERTOWY

sprzedam	kupię	zamienię
	właściwe zakreślić	
marka	typ	rok prod.
cena	kolor nadw.	przebieg

dodatki.....

KONTAKT (miasto, tel., adres.)

UWAGA: Kupon bez ceny nieważny!

AKCES

Przedsiębiorstwo Budowlano - Handlowe S.C.
18-400 Łomża, ul. Gwardii Ludowej 12, tel./fax 16-54-77
oferuje:

stolarkę okienną i drzwiową

produkcji Zakładów Stolarstwa Budowlanego w Wołominie SA - producenta z 40-letnim doświadczeniem, gwarantującego wysoką jakość i funkcjonalność oraz konkurencyjne, niskie ceny!
Przy jednorazowym zakupie powyżej 10 mln na terenie Łomży zakupiony towar dostarczamy własnym transportem w cenie zakupu.

Zapraszamy do naszych hurtowni w godz. 7-15:

Łomża Grajewo Elk
ul. Gwardii Ludowej 12 ul. M. Konopnickiej 8 ul. Kilińskiego 5
tel./fax 16-54-77

Gwarantujemy konkurencyjne ceny!

G 05649

POLŻŁOM
Gdańsk, ul. Elbląska 127
tel. 31 76 22,
fax 32 51 04,

KUPUJE ŻŁOM

W-1 - do 1500 tys./1tonę

Kupujemy również
żłom

niewsadowy

i żelwny

Odbiór własnym

transportem lub

dostawy kolejowe

A-97



BIALYSTOK, ul. Nowy Świat 2
(za kinem "Pokój") tel./fax 216-83

oferuje w najlepszych cenach:

- 1) samochody MAJORETTE ze stojakami (gratis),
- 2) samochody BBURAGO,
- 3) SPREŻYNY, puzzle, maskotki, inne;

Zapraszamy codziennie 8-16, sobota 8-14.



współczesna

Twoja reklama

dotrze do odbiorcy
białostockiego,
suwalskiego,
łomżyńskiego,
a nawet z terenów
przygranicznych
Rosji, Litwy
i Białorusi
**SKUTECZNIE
A TANIO**

REKLAMA

Jedno zlecenie
jeden rachunek
reklama
w radiu i w prasie

Informacji udzielają
i zlecenia przyjmują:
Redakcja Ogłoszeń
"Radia Białystok",
ul. Świerkowa 1,
tel. 266 80, 260-51,
tel./fax 266-89 oraz
Biuro Reklam i Ogłoszeń
"Gazety Współczesnej"
ul. Suraska 1, tel. 232-42,
205-21, tel./fax 251-16

RADIOWA

podwójnie

- ponieważ pojawia się
równocześnie w
"Radiu Białystok" i
"Gazecie Współczesnej"

skuteczna

- ponieważ emitowana
w jedynej w regionie
płn-wsch. profesjonalnej
stacji radiowej.
I drukowana w
dzienniku, którego
poczytność w
płn-wsch. Polsce
przekracza 50 %*

* wg. raportu PENTOR-a z grudnia 1993

**PODWÓJNIE
SKUTECZNA
REKLAMA**

MAKLER PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH



Rada Wojewódzka NOT w Białymstoku
organizuje kurs przygotowawczy
dla kandydatów na
"MAKLERÓW
PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH"

Zapisy przyjmujcie i informacji udziela
Dział Doskonalenia Kadr RW NOT
w Białymstoku ul. M.C. Skłodowskiej 2
pok. 113 tel. 212-75.

G 971

ZARZĄD MIASTA SZCZUCZYNA
OGŁASZA

PRZETARG NIEOGRANICZONY I i II NA SPRZEDAŻ:

nw. nieruchomości położonych na terenie miasta Szczuczyna:

- 1. Lokal mieszkalny przy ul. Krzywej 4 o pow. 29 m kw. Cena wywoławcza - 18.550.000 zł.
- 2. Lokal mieszkalny przy ul. Łomżyńskiej o pow. 34,30 m kw. Cena wywoławcza - 19.312.000 zł.
- Dodatkowo do powyższych lokali jest budynek gospodarczy wraz z udziałem we współwłasności w działce.
- 3. Działki budowlane na osiedlu Pawełki II. Cena wywoławcza za 1 m kw. - 20.000 zł.
- 4. Działki budowlane przy ul. Sportowej mieszkalno-usługowe. Cena wywoławcza - 18.800 zł za 1 m kw.

Przetarg odbędzie się w dniu 1 marca 1994 r. o godz. 10.00 w budynku Urzędu Miasta w Szczuczynie - I przetarg, a II przetarg o godz. 11.00. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w kasie tut. Urzędu do godz. 9.00 w dniu przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

G 05716

Zetor 7245 □ Mercedes 406 □ przyczepa 6 t □ rozsiewacz nawozów RNP □ siewnik punktowy PKV-6 □ Star 28 w częściach □ belka herbicydowa /słonia uszy/ □ beczki 2000 l □ telex F-2000 □ przyczepka "Błysk" □ zgrzewarka punktowa □ spawarka transformatorowa 220/380V □ walcarka do blachy 1 m b. □ szlifierka-przecinarka do stali □ stół ślusarski □ krajzega budowlana 5,5 kw/380V □ młot udarowy "Celma"

SPRZEDAM, tel. 410-976.

G 05709

Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej
w Mońkach

zaprasza do składania ofert

na wykonanie kompletnej dokumentacji technicznej, obejmującej modernizację oraz rozbudowę wysypiska odpadów stałych, położonego w obrębie wsi Świerzbienie, gm. Mońki.

Oferty wraz z wyceną oraz określeniem terminu wykonania i kwoty ryczałtowej należy składać w zamkniętych kopertach w Sekretariacie Zakładu do dnia 2.03.1994 r. Dodatkowe informacje można uzyskać w siedzibie Zakładu przy ul. Kolejowej 21 w Mońkach /pokój 106, tel. 27-64/. Zastrzega się prawo swobodnego wyboru ofert.

G 05686

Zakład Usługowy
"METKOWNICA"

Białystok ul. Kolejowa 12
tel. 513-511 wew. 342;
tel. 519-997



Serwis gwarancyjny - pogwarancyjny:
kas, wag elektronicznych - sklepowych, metkownic, kas OKA

SKLEP WIELOBRANŻOWY

Białystok, ul. Młynowa 76 lokal 5
posiada w sprzedaży:

- kasy, wagi elektroniczne, metkownice, kalkulatory, kalkulatory z drukarką,
- kasy fiskalne - 3 rodzaje od 14 do 60 min + VAT w zależności od potrzeb klienta, sprzedaż ratalna,
- taśmy barwiące do maszyn pisaćcych, liczących, taśmy papierowe do kas, metkownic, artykuły papirnicze
- możliwość odkupienia dotychczas używanej kasy elektronicznej, sprawnej technicznie
- odkupujemy kasy OKA sprawne technicznie

Czynne w godz. 9.00-17.00.

95677

Zarząd Miasta i Gminy Sokółka

ogłasza przetarg ustny nieograniczony

na sprzedaż nieruchomości
położonej w m. Sokółka

przy ulicy Wyspiańskiego, oznaczonej numerem geodezyjnym 71/10 o powierzchni 1423 m kw., przeznaczonej w planie zagospodarowania przestrzennego m. Sokółka pod budowę składów i baz.

Przetarg odbędzie się w dniu 17 lutego 1994 roku, o godzinie 10 w budynku Urzędu Miasta i Gminy w Sokółce, ul. Plac Kościuszki 1, w pokoju nr 2.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 103.987.000 zł.

Wadium w wysokości 20.000.000 zł należy wpłacić najpóźniej w dniu przetargu, pół godziny przed jego rozpoczęciem, w kasie tut. Urzędu pokój nr 9 - I piętro.

Szczegółowych informacji dotyczących przetargu udziela się w pokoju nr 5.

P 00857

Na WSPÓŁCZESNĄ - REKLAMĘ RADIOWĄ
w lutym udzielamy **10%** rabatu promocyjnego.

RSOP w Białymstoku, ul. 27 Lipca 91

sprzeda
w drodze wyboru ofert

/z możliwością dalszej licytacji-negocjacji/

nieruchomość - lokal handlowy o pow. 136 m kw. /parter/
z piwnicą o pow. 103 m kw. w budynku administracyjno-
handlowym 6-kondygnacyjnym w Białymstoku,
ul. Zamenhofska 4 /ścisłe centrum - 30 m b. od Ratusza/.Lokal stanowi własność sprzedającego - działka w użytkowaniu
wiecznym. Nieruchomość posiada założoną Księgę Wieczystą.
Cena wywoławcza nieruchomości 2,5 mld zł + VAT.
Pozostałe koszty związane z nabyciem pokrywa kupujący.
Przetarg odbędzie się w siedzibie Spółdzielni dnia 4 marca 1994 r.
o godz. 12.Oferty należy składać j.w. do 2 marca 1994 r. do godz. 14.00. Wa-
runkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w wysoko-
ści 200 mln zł do kasy Spółdzielni dnia 4 III 1994 r. do godz. 10.00 lub
na konto 805012-5539-2511 BGŻ Białystok do dnia 2 III 1994 r.Wadium ulega przepadkowi na rzecz sprzedającego, jeżeli ofer-
ent, którego oferta zostanie przyjęta uchyli się od zawarcia umowy.
Oferentom, których oferta nie zostanie przyjęta wadium zostanie
zwrócone po wyborze ofert.Sprzedający zastrzega możliwość kontynuowania przetargu w for-
mie licytacji wszystkich zainteresowanych, swobodnego wyboru oferta-
renta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.Informacje dodatkowe można uzyskać w siedzibie Spółdzielni, te-
lefon 754-881 lub 754-731.

A 00187

Komunikat Burmistrza Miasta i Gminy Sokółka

W dniach od 1 III do 14 III br. w Urzędzie Miasta i Gminy, przy Pla-
cu Kościuszki 1, w pokoju nr 7 będzie wyłożony do publicznego wglądu
"projekt planu szczegółowego zagospodarowania przestrzennego budow-
nictwa jednorodzinnego przy ul. Kryńskiej w Sokółce". W okresie wyło-
żenia projektu wszyscy zainteresowani mogą zgłaszać uwagi i wnioski.
W ostatnim dniu wyłożenia tj. 14 III w godzinach 11-12, pod wyżej wy-
mienionym adresem projektanci będą udzielać wyjaśnień.

G 05652

Spółdzielnia Usług Rolniczych w Goldapi

ogłasza przetarg na niżej wymieniony sprzęt:

- ciągnik Ursus C-360 3P 216/746/85 cena wyw. 20 mln zł
- przyczepa-wywrotka PW-4 1/2/128/79 cena wyw. 6 mln zł
- kosiarka rotacyjna Z036 231/594/88 cena wyw. 4 mln zł
- kosiarka rotacyjna Z036 212/594/85 cena wyw. 3,5 mln zł
- brona talerzowa U-241/1 PIN 34 cena wyw. 3 mln zł

Przetarg I odbędzie się w dniu 1 marca 1994 r. o godz.
10.00 w SUR Goldap, ul. Suwalska.W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg
odbędzie się o godz. 11.00.Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy uiścić
w kasie SUR przed rozpoczęciem przetargu. Sprzęt można
oglądać w SUR Goldap w godz. 8 - 14.Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania
przyczyn.

K 00983

FIRMA KRAWIECKA
"EMA STAR"

poleca
konfekcję damską
z jedwabiu

Łódź
ul. Starorudzka 39
tel. 80-14-05

A 192

SKLEP MEBLOWY "SKRZAT"
w ŁOMŻY
poszukuje
producentów mebli,
płatników VAT.

Informacje:
Sławski tel. 78-55-70

Przewodzący sprzedawca

EOMZA ul. Dworcowa 1 tel. 180-181

Uwaga!

GAMMA

NOWA
HURTOWNIA
Z ZABAWKAMI

otwarcie
16 lutego (środa) godz. 9⁰⁰

15-727 Białystok
ul. Hetmańska 40
tel/fax 510-214

A 196

PRODUCENT

odzież - bluzki i garsonki
- jedwab, dzianina,
nawiąże współpracę
z poważnymi odbiorcami.

PABIANICE, tel. Łódź 14-83-18.

A 00178

sprzedam

NAJTANIEJ - całą dobę, blachy
ocynkowane i lakierowane, gład-
kie, falowane, trapezowane, rury
spustowe, rynny, kolanka, uchwyty
mocujące. TRAPEZOWANIE blach
do 2,5 m dl. "METALKOMPLEX" -
Krupniki 20, tel. 612-466. Punkt
sprzedaży CZYZEW, ul. Słoneczna
2, tel. 322. G 03327OKNA i DRZWI "STOLBUD" So-
kółka - kupisz najtaniej w Białym-
stoku - Zaściankach, ul. Szosa Bara-
nowicka 37, tel. 413-701 (9-17). G 05437PRODUCENT poleca: bluzki, tuni-
ki z szyfonowymi rękawami, spód-
nice z elany, płaszcze kryształkowe
i inne. Łódź, ul. Pokładowa 56A,
tel. 80-08-89, dom 46-66-59. G 05648PLUG dwusobowy, ciągnik "Włady-
mirec" za gotówkę lub na raty. 510-
526. G 05702SPRZEDAM przyczepę D50 6 ton.
Łomża, tel. 16-25-26 G 05713BECZKOWÓZ 6000. Zambrów, tel.
71-37-40. G 05715KIOSK, meble kuchenne, pokojowe
i wyposażenie sklepu. WYNAJME
sklep przy ul. Wojska Polskiego 33.
Grajewo, tel. 30-27 po godz. 18. G 05722C-360 (1983), Domuraty 27, gm. Su-
chowola. G 05725DOMY, sprężarki, silniki elektrycz-
ne. Tel. 324-061. G 05726STARA 200 (1988), ciągnik C-360
(1989), przyczepę 4,5, 10 t, Fiat 125
(1987). Brzozowo Stare 26. G 05732SPRZEDAM C-360. Rydzewski Zdzi-
sław, Koniecki, gm. Szczuczyn, woj.
łomżyński. P 00849KOMBAJN Bizon z kabiną, stan
b. dobry, 180 mln. Andrzej Pyły-
pcio, Węgielsztyn, tel. 28. P 00856C-330, przyrząd do kukurydzy, sie-
czkownica C-281. Kowalewski Sta-
niław, Bargłów Kościelny - trasa
Augustów, Grajewo. A 00194

kupię

KAŻDA kolekcję znaczków i ko-
pert, szczególnie z II wojny i przed.
Oferty Biuro Ogłoszeń G 04662

usługi

Zeznania podatkowe roczne.
"DEBET", Białystok, ul. Młynowa
21 IIIp. pok. 305, tel. 248-91.
G 05362

SYSTEMY alarmowe. 513-453. G 05254

AUTOALARMY na każdą kieszeń -
dwuletnia gwarancja - znakowanie
pojazdów - radiomontaż - centralne
zamki - elektryczne szyby. Lipowa
28a, 513-453. G 05255

AUTOALARMY. 513-453. G 05256

TRANSPBUS. 433-809. G 05361

ŻALUZJE, 518-409. G 05647

KSIĘGI podatkowe, rozliczenia ro-
czne PIT-y. 436-625; 413-896. G 05671PIECZATKI "RB" - zamawiasz do 11
- odbierasz 16. Mickiewicza 44A.
G 04029AUTOMATYCZNE pralki, napra-
wa. 755-613. G 05151INSTALACJE c.o.: z rur stalowych,
z rur miedzianych i polietyleno-
wych, podłogowych. "KARST" S.C.,
tel. 431-386. G 05455

nieruchomości

SPRZEDAM działkę budowlaną w
Białymstoku. Kalinówka 11, gm.
Wyski. G 05688DZIAŁKĘ 543 m kw., tel. 410-976.
G 05708

stancje

PANIOM 324-156. G 05724

samochody

NYSY, TRUCKI przedłużane
i pięciopiętrowe, POLONEZY - raty:
1,8%, bez zryntów, leasing.
SPECTRUM, Białystok,
Zwycięstwa 26, tel. 511-297, 512-556.
K 00940FIMEX sprzedaje nowe Lubliny,
Zuki i Stary - również zabudowy
specjalistyczne. RATY. Leasing.
Tel. 632-870, ul. Horodniańska 1.
G 05315

AUTOHOLOWANIE. 63-28-70. G 05389

AUTOALARMY - Polonez, "Ma-
luch", Łada. Cena 2.600.000, hono-
rowane przez firmy ubezpieczenio-
we. GEDYMINA 21. G 05412AUTO KOMIS "TRAFIC-2" Hotel
Leśny ul. Zwycięstwa 77. Kupno,
sprzedaż, zamiana. Za gotówkę i na
raty! Szybka sprzedaż tel. 513-194.
G 05462OPONY nowe i używane, wulkani-
zacja, ubezpieczenia komunikacyj-
ne "WARTA", znakowanie pojaz-
dów, 632-472. G 05658AUTOKOMIS "WaZ", ul. Zwycię-
stwa 10 - niska prowizja, szybka
sprzedaż. G 05719OKAZJA! Fiat 126p i Cinquecento
tylko do 15 lutego 1994 roku z 4-mi-
lionową bonifikatą. Polonezy Caro.
Dogodne warunki sprzedaży. Naj-
większy wybór w regionie oferuje
POLMOZBYT. Zapraszamy do salo-
nów w Białymstoku, tel. 754-550,
512-540, Łomży, 18-49-48, Suwałkach
66-50-44, Giżycku, 23-76. K 00959AUTO-Serwis TOS w Elku, ul. Sło-
wackiego 11: PN Caro, Truck, Zuk,
Lublin. Raty, leasing - pełna obsłu-
ga gwarancyjna. Tel. 10-31-03, 10-
48-40 do godz. 16; tel. 10-33-77 po
godz. 16. P 00862

praca

POŚREDNICY ubezpieczeniowi.
Szkolenie - praca, 754-730. G 05607TOWARZYSTWO ubezpieczeniowe
zatrudni szefa wydziału ubezpie-
czeń oraz likwidatora szkód. Waru-
nek: doświadczenie ubezpieczenio-
we oraz własny samochód osobowy,
754-730. G 05609OPIEKA do dziecka, 52-28-51 (10-
18). G 05707ZATRUDNIĘ 3 stolarzy z praktyką.
762-567. G 05718OSOBOM ambitnym z wykształce-
niem co najmniej średnim, w wie-
ku 20 - 50 lat dysponującym samo-
chodem i telefonem oferujemy:
bezpłatne szkolenie, zarobki min. 6
mln zł, możliwość szybkiego awan-
su. Zapraszamy dn. 16.02.94 r. g. 17,
sala konferencyjna NOT ul. Skłodow-
skiej 2, Białystok. G 05723

nauka

HISTORIA, 2-72-52. G 02819

AUTOMOBILKLUB Podlaski szkoli
na prawo jazdy. Białystok, tel. 328-
587, 324-500, Łomża, tel. 16-57-83.
G 05425

lekarskie

GINEKOLOG MIROSLAW KOLA-
DA ul. Wąska 4 (od Jagienki), po-
niedziałki, środy (16-17,30) codzien-
nie, 761-828. G 05086CHOROBY skóry i włosów dr n.
med. Janina Zimnoch, Sienkiewi-
cza 81/6, poniedziałki, środy, piątki
16-17. G 05168GINEKOLOG Zdzisław Gołaszewski
- wtorek, czwartek 16.30 - 18.00 Bia-
lystok, Wąska 4 (od Jagienki) XIp,
tel. dom. 322-800. G 05212GABINET GINEKOLOGICZNY, Li-
powa 6 - codziennie 12-17, tel. 416-
818 wew. 27. KTG, USG. G 05710BADANIE na PRAWO JAZDY, ba-
dania okresowe, praca na wysoko-
ści, książeczki zdrowia. Dworzec
PKS Białystok, 15.00-17.00. Tel.
8.00-15.00 772-523. G 05720

sklepy

OVERLOCKI, MASZYNY SZWA-
NICZE, HAFCIARSKIE niemiec-
kiej firmy PFAFF, Białystok, Bro-
niewskiego 4. Tel. 521-725 /pawilon
handlowy/. G 05474

turystyka

USA - wyjazdy na Mistrzostwa Świa-
ta, wycieczki, wizy, oferty pracy, bi-
lety lotnicze. COLUMBIA, Białystok,
ul. Dąbrowskiego 12, tel. 43-69-
134. G 04858PRZEJAZDY autokarem do Rzymu,
Londynu, Brukseli, Węgier. AGEN-
CJA TURYSTYCZNA "WARB",
Warszawska 7, tel. 43-65-77, 43-69-
52. G 05138

MAPY - Dworzec PKS. G 05472

CHCESZ zaoszczędzić czas i pienią-
dze? Skorzystaj z najtańszego prze-
jazdu regularną, ekspresową linią
autobusową BIAŁYSTOK - WAR-
SZAWA - BIAŁYSTOK. Cena w obie
strony 100 tys! "BIACOMEX", Legio-
nowa 9/1, 249-05, 33-16-58, Bohate-
rów Monte Cassino 240-53, Kolejo-
wa 619-505. G 05661BRUKSELA - w każdy piątek, "BIA-
COMEX", Legionowa 9/1, 249-05, 33-
16-58. G 05662DO USA tylko przez "NEW YORK".
Wycieczki: New York, Dallas, Flo-
ryda, Hawaje. Biuro Turystyczne,
Białystok ul. Warszawska 21, tel.
436-000. G 05676

różne

DOM do wynajęcia dla rodziny lub
biura. Łomża, tel. 16-58-41. G 05712

wynajmę

GARAŻ blaszak, ul. Spacerowa.
Tel. 411-113. G 05717

mieszkania

"DOMINIUM" - kompleksowa obsłu-
ga nieruchomości - wynajem - LI-
POWA 16A - 219-40. G 04000M-4 wynajmę. Sokółka, tel. 43-54.
G 05531

hurt

HURTOWNIA Przemysłowa J. Bu-
raczewski Siding belgijski, rynny
"Marley", sufity podwieszane, pane-
le boazerijne, drzwi harmonijkowe,
żaluzje: pionowe, poziome, ta-
śmy i detale do produkcji żaluzji.
Białystok, ul. Handlowa 7, tel. 236-
71 w. 234. G 05524PRODUCENT konfekcji damskiej
poszukuje zleceniodawcy do współ-
pracy. Tel. 431-262. G 05727

RTV

TELENAPRAWA, 331-780 Turcze-
wski. G 04245

Wyrazy współczucia i żalu

Pani JANINIE
SZYMANIUK

z powodu śmierci

MATKI

składają: Dyrekcja i pracownicy
PZF "CEFARM" w B-stoku. G 05704

Przegląd europejskich lig

Od bramki do bramki

ANGLIA

Aston Villa — Swindon 5:0, Everton — Ipswich 0:0, Manchester City — West Ham 0:0, Oldham — Chelsea 2:1, Sheffield United — Coventry 0:0, Tottenham — Blackburn 0:2, Wimbledon — Newcastle 4:2, Norwich — Arsenal 1:1.

1. Manchester Utd	67	57:25
2. Blackburn	57	41:20
3. Arsenal	46	31:14
4. Newcastle	45	47:29
5. Liverpool	44	46:34
6. Aston Villa	44	36:27
7. Sheffield Wed.	43	52:37
8. Leeds	43	39:29
9. Norwich	40	42:32
10. Queens	39	42:36
11. Wimbledon	36	31:38
12. West Ham	36	25:35
13. Coventry	35	28:32
14. Ipswich	33	23:30
15. Everton	32	32:40
16. Tottenham	30	36:39
17. Chelsea	26	26:36
18. Oldham	26	24:47
19. Manchester C.	25	23:33
20. Southampton	24	27:39
21. Sheffield Utd.	23	22:42
22. Swindon	22	31:67

NIEMCY

Borussia Dortmund — Bayer Leverkusen 1:0, MSV Duisburg — VfB Lipsk 2:1, Eintracht Frankfurt — 1. FC Nuernberg 1:1, HSV Hamburg — Freiburg 1:1, Werder Bremen — Kaiserslautern 2:0, Borussia Moenchengladbach — Karlsruher SC 1:2, Wattenscheid — Dynamo Drezno 1:1, Bayern — VfB Stuttgart 1:3.

1. Eintracht 26 36:25

2. Bayer L. 25 40:28

3. Werder 25 32:23

4. Duisburg 25 28:30

5. Bayern 24 43:26

6. Kaiserslautern 24 39:28

7. HSV 24 35:30

8. Karlsruher 22 29:23

9. Borussia D. 22 30:31

10. Borussia MGB. 21 42:40

11. Drezno 21 22:30

12. Freiburg 20 37:37

13. VfB 20 29:32

14. Koeln 19 24:29

15. Nuernberg 16 25:34

16. Wattenscheid 15 27:39

17. Schalke 14 20:34

18. Lipsk 13 17:37

FRANCJA

Caen — Le Havre 1:1, Strasbourg — Nantes 0:3, Lille — Monaco 1:1,

Olympique Marsylia — Toulouse 5:1, Sochaux — St. Etienne 3:2, Angers — Cannes 1:1, Metz — Bordeaux 1:0, Montpellier — PSG 0:0, Lyon — Lens 1:2, Auxerre — Martigues 3:0, Caen — Le Havre 1:1.

1. Paris SG	41	37:12
2. Marseille	37	40:21
3. Auxerre	31	37:19
4. Nantes	30	31:18
5. Bordeaux	30	31:23
6. Montpellier	30	27:22
7. Cannes	28	31:29
8. Monaco	27	38:29
9. Lens	27	25:22
10. Lyon	27	25:27
11. St. Etienne	25	25:23
12. Sochaux	25	27:27
13. Strasbourg	25	28:31
14. Metz	23	21:25
15. Le Havre	22	19:26
16. Lille	21	25:34
17. Caen	20	23:40
18. Martigues	19	23:38
19. Angers	16	23:40
20. Toulouse	16	16:41

HISZPANIA

Deportivo La Coruna — Sevilla 2:0, Real Saragossa — FC Barcelona 6:3, Athletic Bilbao — Rayo Vallenca 0:0, Lerida — Logrones 1:1, Tenerife — Valencia 1:0, Racing Santander — Celta Vigo 2:1, Atletico Madryt — Sporting Gijon 2:0, Real Valladolid 0:0, Osasuna Pampeluna — Real Sociedad 3:1, Real Oviedo — Real Madryt 0:1.

1. La Coruna	34	31:9
2. Real M.	29	32:24
3. Barcelona	28	46:30
4. Athletic B.	27	38:26
5. SP Gijon	27	33:25
6. Sociedad	25	27:29
7. Saragossa	24	41:32
8. Santander	24	23:21
9. Albacete	24	32:31
10. Tenerife	24	30:34
11. Sevilla	23	29:24
12. Oviedo	23	24:27
13. Atletico M.	22	35:29
14. Valencia	22	25:31
15. Logrones	19	28:34
16. Celta	19	20:28
17. Rayo	18	29:41
18. Valladolid	17	17:31
19. Osasuna	15	19:36
20. Lerida	15	14:31

WŁOCHY

Atalanta — AS Roma 1:1, Genoa — Torino 1:1, Juventus — Lecce 5:1, La-

zio — Cagliari 4:0, AC Milan — Cremonese 1:0, Parma — Sampdoria 2:1, Piacenza — Inter 2:1, Udinese — Napoli 3:1, Foggia — Reggiana 1:0.

1. Milan	36	26:8
2. Juventus	31	40:20
3. Parma	31	36:17
4. Sampdoria	30	45:30
5. Lazio	29	34:20
6. Inter	25	34:25
7. Napoli	24	34:28
8. Torino	24	29:24
9. Foggia	23	32:27
10. Piacenza	22	22:31
11. Roma	21	19:23
12. Cagliari	21	29:39
13. Cremonese	20	26:29
14. Udinese	19	20:31
15. Genoa	18	16:29
16. Reggiana	17	16:27
17. Atalanta	16	22:40
18. Lecce	7	17:45

Materiały opracowali:
MAREK GĄSIOROWSKI
I MARIUSZ KLIMASZEWSKI

I strefowy turniej w taekwondo

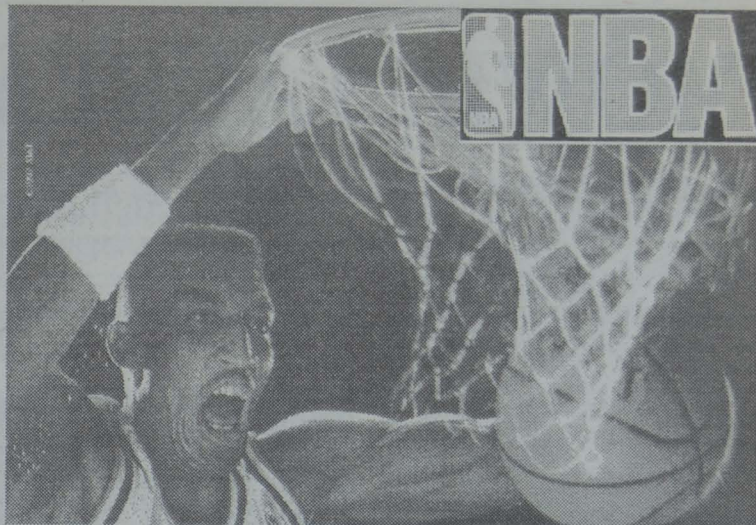
Białostoczanie w czołówce

W Olsztynie w minioną sobotę, 12 bm. rozegrany został I strefowy turniej w taekwondo z cyklu eliminacji do mistrzostw Polski. W zawodach startowali reprezentanci Szkoły Taekwondo SoSan z Białegostoku.

Tenisowy turniej

W najbliższą niedzielę w hali sportowej przy Domu Studenta przy ul. Akademickiej 3 odbędzie się turniej tenisa stołowego. Prawo startu mają osoby nie zrzeszone. Początek o godz. 10.

(mag)



Wschód — Zachód 127:118

Pippen najlepszy

Komplet widzów — 19 tysięcy oglądało w hali Target Center w Minneapolis tradycyjny mecz gwiazd — Wschód — Zachód. Po raz

44. spotkali się najlepsi koszykarze NBA. Wygrał zespół Eastern Conference 127:118 (33:28, 39:36, 29:26, 26:28). Najwartościowszym graczem meczu (MVP) uznano Scottie Pippena z Chicago Bulls.

Od początku pojedynku prowadziła drużyna Wschodu. W połowie ostatniej — czwartej kwarty wydawało się, że koszykarze Zachodu wyrównają. Tak jednak się nie stało. Zawodnicy Wschodu tylko na parę minut pozwolili zbliżyć się rywalom do wyniku remisowego, po czym świetnie zafinirowali.

(opr. mark)

Zawody klasyfikacyjne w łyżwiarstwie szybkim

Znów druga

Wczoraj, 14 bm. informowaliśmy o drugim miejscu Małgorzaty Łuckiewicz w biegu łyżwiarskim na 500 metrów, wywalczonym na Ogólnopolskich Zawodach Klasyfikacyjnych w Sanoku.

Również na 1000 metrów zawodniczka Juwenii SMS Białystok przysięgała jako druga. Jej czas — 1:43,7. Zwyciężyła Katarzyna Kłaczak (WKL Stegny) — 1:42,8. Małgorzata Łuckiewicz wyprzedziła Anetę Smolińską (WKL Stegny) i Sylwię Juszcak (Pili-ca Tomaszów Maz.).

(mark)

Co, gdzie, kiedy?



Teatr Dramatyczny im. A. Węgierki w Białymstoku — „Dwa razy tak” (Mała Scena), godz. 18.00, „Ambasador” (Palacyk w Choroszczy), godz. 19.00, Salon Artystyczny „POD RÓŻOWYM STRUSIEM” (Foyer Teatru), godz. 20.30.

Białostocki Teatr Lalek — nieczynny. Galeria Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, ul. Warszawska 25, czynna od wtorku do piątku w godz. 12-17, soboty w godz. 11-14. Ekspozycja prac członków Stowarzyszenia oraz Eugeniusz Samsonowicz — rysunek. Wystawa czynna do 3 marca br.

Państwowa Filharmonia w Białymstoku, ul. Podleśna 2, wystawa tkactwa artystycznego Delfiny Orłowskiej-Krasińskiej i malarstwa Anny Alicji Trochim czynna codziennie w godz. 8-16 oraz podczas koncertów w foyer Filharmonii. Wystawa czynna do końca lutego br.

KINA W BIAŁYMSTOKU „POKÓJ” — „Pani Doubtfire” (USA, 1. 12), godz. 10.00, 12.30, 15.00, 17.15, 19.30 (ostatnie dni).

919
Super
TAXI

„TON” — „Lowca — ostatnie starcie” (pol., 1. 7), godz. 11.00, „Fatalny instynkt” (USA, 1. 15), godz. 13.30, 19.30, „Gra pozorów” (ang., 1. 15), godz. 15.30, 17.30.

„FORUM” — „Wichrowe wzgórze” (USA, 1. 15), godz. 14.00, 16.30, 19.30. „SYRENA” — „Sommersby” (USA, 1. 15), godz. 14.00, 16.00, 20.00, „Wysokie obcasy” (hiszp.-franc., 1. 15), godz. 18.00.

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM Dąbrowa Białostocka „Lotos” — „Jurassic Park” (USA, b.o.). Siemiatycze „Chrobry” — „Firma” (USA, 1. 15).

Sokolka „Sokol” — „Mroki miasta” (USA, 1. 15).

ŁOMŻYNSKIM Łomża „Millenium” — „Święty z fortu Waszyngton” (USA, 1. 15), godz. 16.30, 18.00, „Dwa księżycy” (pol., 1. 15), godz. 20.00.

SUWALSKIM Suwałki „Bałtyk” — „Robin Hood — faceci w rajtuzach” (USA, 1. 12), „Balanga” (pol., 1. 15).

Augustów „Iskra” — „Aladyn” (USA, b.o.).

Bemowo Piskie „Wrzos” — „Bohater ostatniej akcji” (USA, 1. 12). Elk „Polonia” — „Bezsenność w Seattle” (USA, 1. 12).

Elk „Studio” — „Gorzkie gody” (ang.-franc., 1. 18), godz. 17.00.

Gizycko „Fala” — „Trzej Muszkieterowie” (USA, 1. 12), „Sommersby” (USA, 1. 15).

Olecko „Mazur” — „Sliver” (USA, 1. 15).

W razie wypadku



Policja — tel. 997
Straż Pożarna — tel. 998
Pogotowie Gazowe — tel. 992
Pogotowie Ciepłownicze — tel. 993

Pogotowie Elektryczne — tel. 991
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994

Informacja o usługach — tel. 951
SZUŻBA ZDROWIA W BIAŁYMSTOKU

Pogotowie Ratunkowe, ul. Poleśka 89, tel. biura wezwaw 970, 999, 524-192. Informacja Pogotowia tel. 22-222.

Ambulatorium Pogotowia, ul. Poleśka 89

— Pediatryczne — czynne w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7.

— Internistyczne — czynne codziennie przez całą dobę.

— Stomatologiczne — czynne w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7.

Gabinet zabiegowy:

— Internistyczny dla dorosłych — czynny codziennie przez całą dobę.

Gabinet dla dzieci czynny w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta 7-7.

Ambulatorium Chirurgiczne dla dorosłych — ul. I. Białówny 11, tel. 240-41.

Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3a.

„Hospicjum” Punkt Konsultacyjny Towarzystwa Przyjaciół Chorych, ul. Świętojańska 1c, tel. 415-607 — czynny przez całą dobę.

APTEKA (ostry dyżur) ul. Lipowa 45.

SZPITAL DYZURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 25, tel. 216-21 do 26, 270-41 — dyżur rehabilitacja oraz oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia, wewnętrzny.

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Zurawia 14 do godz. 15 tel. 327-570, 327-694, po godz. 15 tel. 323-593 dyżurują oddziały: gruźlica dziecięca, sztucznej nerki, zakaźny dorosłych.

Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Sw. Rocha 3, tel. 253-01, 202-08.

Regionalny Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 320-116.

OSTRE DYZURY W DNIU 15 II 1994 R.

CHIRURGIA, REANIMACJA, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA — Państwowy Szpital Kliniczny im. J. Sztachelskiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 do 39, 236-13 do 16.

POŁOŻNICTWO Z GINEKOLOGIA — Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. Warszawska 15, tel. 327-100.

ODDZIAŁ GRUŻLICY, ZAKAŻNY DZIECIĘCY — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Zurawia 14 do godz. 15 tel. 327-570, 327-694, po godz. 15 tel. 323-593.

NEUROLOGIA — Specjalistyczny Psychiatryczny ZOZ, Choroszcz, tel. 270-51.

WEWNĘTRZNY — Szpital Miejski im. PCK, ul. Sienkiewicza 79, tel. 750-800, 788-824.

W ŁOMŻY Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 16-38-55

Pogotowie Chirurgiczne — Szosa Zambrowska 1/27 — czynne przez całą dobę.

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 16-24-01.

Apteka (ostry dyżur), ul. Giełczyńska 1, tel. 16-32-44.

W SUWALKACH Pogotowie Ratunkowe — tel. 999

Woj. Szpital Zespolony, ul. Szpitalna 60, tel. 67-25-46.

Szpital Miejski Zespołu Opieki Zdrowotnej, ul. Kościuszki 101, tel. 66-22-41.

Apteka (ostry dyżur), ul. Kono-pnickiej 3, tel. 66-50-91.

TELEFONY ZAUFANIA

Białystok — tel. 988, czynny codziennie w godz. 18-4.

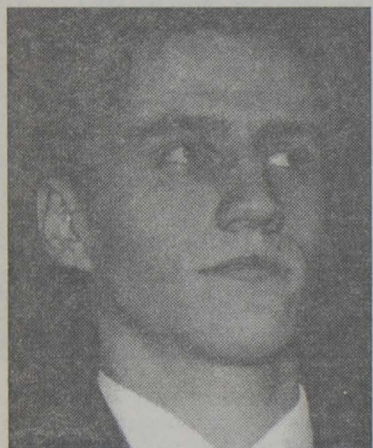
Białystok — Komitet Ochrony Praw Dziecka, tel. 322-322, czynny we wtorki i piątki w godz. 16-18.

Łomża — tel. 988, czynny w poniedziałki, środy i piątki w godz. 16.30 — 21.30.

Suwałki — tel. 66-49-41, czynny codziennie (oprócz sobót, niedziel i świąt) w godz. 18-6.

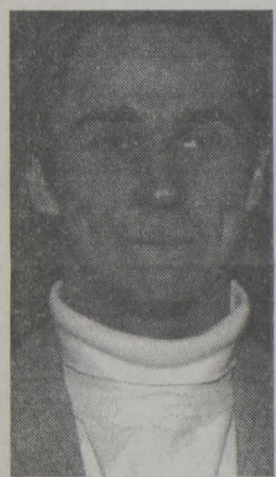
Najpopularniejsi w woj. suwalskim

MÓWIĄ LAUREACI



Jacek Niedźwiedzi: Cieszę się, iż badminton ma powodzenie w Suwałkach. Staralem się nie sprawić zawodu swym sympatykom, a mistrzostwo Polski, które zdobyłem jest jakby potwierdzeniem. Mieliliśmy też szansę na medal w mistrzostwach Europy w singlu i deblu. Ostatecznie piąte miejsca mają też swoją wymowę. Dzień wcześniej wygraliśmy z parą, która wywalczyła brąz. Ten rok zapowiada się jako trudny. Będę walczył w kategorii seniorów i czekają mnie egzaminy maturalne.

Andrzej Walicki: Największy mój sukces to mistrzostwo Polski juniorów w biegu na dwa kilometry z przeszkodami.



iz rywale mają trudności z pokonywaniem przeszkód, są zmęczeni, zaatakowałem i udało się. Biegający rok, to wyliczyć kontuzję kolana i powtórzyć sukces na przeszkodach.

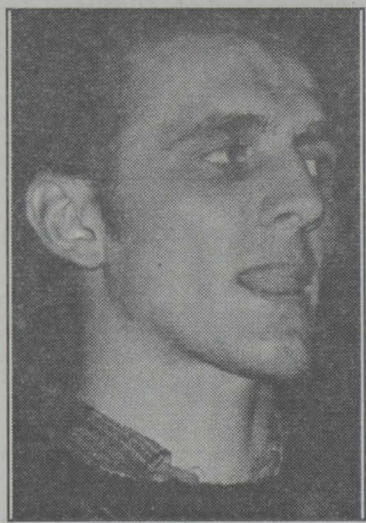
Piotr Markiewicz: Studiuję na warszawskiej AWF. Po Wiśle nie pły-



wam, bo chyba kra rozbiłaby kajak. W okresie zimowym wiele czasu spędzam w siłowni, biegam w terenie, gram w piłkę. Plany w tym roku? To mistrzostwa świata w Meksyku. I popłynąć w jedynce, jest to bardziej dostrzegalne. Człowiek liczy tylko na siebie. Ale medal jest taki sam, czy w dwójce, czy w czwórce.

Adam Wysocki: Rok ubiegły był pomyślny, jestem w kadrze kajaka-ry, stąd rzadko przebywam w Augustowie. Zgrupowanie zimowe w Bulgarii, teraz wyjazd na trening do Francji. Zmężyłem, nabrałem sił, a moim celem jest popłynąć w mistrzostwach świata w Meksyku. Do ukończenia Technikum Budowlano — Elektrycznego mam jeszcze dwa lata, ale można pogodzić przy dobrych chę-

ciach — także ze strony dyrekcji —



sport z nauką.

Paweł Łozowski: Największe wrażenia, to mistrzostwa Europy, choć w



skokach na nartach wodnych zająłem dalekie trzydzieste miejsce. Woda wbrew pozorom przy dużej szybkości i

upadku jest twarda jak asfalt. Co planuje w tym roku? Zdobyć mistrzostwo Polski w slalomie i skokach. Osiągnąć odległość 40 metrów w skokach.



Artur Zbroński: Sporą satysfakcję dał mi medal brązowy na mistrzostwach Polski seniorów. Liczyłem na dalszą pozycję. Zwycięstwo w ćwierćfinale z wysoko notowanym Piotrem Mazurem z Technika Głubczyce doda mi pewności. Czasami słyszę opinie, że badminton to gra plażowa. Szybko zmienia zdanie jak zobaczą nasz trening i walkę na poziomie. Ambicje w bieżącym roku? Wystartować w kwietniowych mistrzostwach Europy.

Zanotował: Let

II liga tenisa stołowego

Pewna rakiетка Gogiela

Tenisiści stołowi II—ligowej Juwenii Białystok pokonali w kolejnym meczu SKS 40 Warszawa 10:3. W meczu rozegranym w niedzielę, 13 bm. w sali Domu Studenta AMB bardzo dobrze zaprezentował się Stanisław Gogiel. Nie pierwszy już raz zawodnik ten "nauczał" młodzież, jak należy grać. W meczu wygrał trzy swoje pojedynki oraz w grze deblowej z Bołtruczkiem.

Pozostałe punkty dla białostoczian zdobyli: Fajetorow — 3, Dyszkiewicz — 2 oraz debel Fajetorow — Sieniczko — 1.

x x x

W lidze kobiet Włóknarz Białystok przegrał ze Spójnią Warszawa 3:10. Punkty dla białostoczianek zdobyły: Siemieniuk, Sopek i debel Siemieniuk — Sopek.

Na narciarskich trasach

Powrót Piotrowskiego

W dniach 11—12 lutego na trasach wokół Zakopanego odbyły się mistrzostwa Tatrzańskiego OZN w biegach narciarskich. Startowali tam zawodnicy Supraślanki Supraśl. Rywalizowano w kategoriach seniorów, juniorów i juniorów młodszych. Po przerwie spowodowanej chorobą wystąpił Andrzej Piotrowski. Supraślankin start w Zakopanem potraktował treningowo. Zajął szóste miejsce. Oto inne wyniki naszych narciarzy:

Juniorzy, bieg na 10 km techniką klasyczną: 3. Marcin Roszkowski, 10. Marek Borys.

Juniorzy młodszy, bieg na 5 km techniką klasyczną: 10. Kamil Karwel.

Juniorzy młodszy, bieg na 5 km techniką klasyczną: 3. Renata Jakubiak, 10. Agnieszka Piekarska.

Juniorzy bieg na 15 km techniką dowolną: 3. Marcin Roszkowski, 8. Marek Borys.

Juniorzy bieg na 10 km techniką łyżwową: 10. Kamil Karwel.

Juniorzy młodszy, bieg na 7,5 km techniką klasyczną: 3. Agata Jakubiak, 8. Agnieszka Piekarska. (mag)

Natomiast w grupie II mężczyzn Kłos Solniczek wygrał z Marymontem 10:2. (mark)

Kurs ratowników WOPR

Zarząd Wojewódzki Wodnego Pogotowia Ratunkowego w Białymstoku organizuje kurs na stopień młodszego ratownika. Ukończenie 14 lat i dobry stan zdrowia. Pierwsze zajęcia w środę, 16 bm. na pływalni MOSiR w Białymstoku (ul. Włókniarzy 4), początek o godz. 18.45. Szczegółowe informacje ZW WOPR tel. 327—983. (let)

TV SAT

POLONIA

7.30 Panorama; 7.35 Powitanie; 7.40 Smoczek czy grzechotka; 8.00 Programy dla dzieci: Mama i ja oraz Domowe przedszkole; 8.45 Prosto z Belwederu; 8.55 Gramy piosenki; 9.45-10.45 „Czego się Jaś...” — blok programów edukacyjnych; 9.45 Mistrzowie współczesnego kina: Juliusz Machulski; 10.15 Wielka historia małych miast: Łęczyca; 10.45 Wczoraj w Lillehammer; 11.15 Do słuchania w dwoje — program rozrywkowy; 11.30 100 pytań do...; 12.00 Wiadomości; 12.10 Program dnia; 12.15 „Długa noc poślubna” — film fab. TVP; 13.35 Szansa na sukces; 14.20 Powrót zespołu No To Co; 15.20 Gra — teleturniej; 15.55 Program dnia; 16.00 „Wampirzyce” — film dok.; 16.25 Najstarszy testament: Szata; 17.00 Teleexpress; 17.15 Słoneczne Studio — program dla dzieci w tym Tik Tak; 18.00 Historia — współczesność: Wawel; 18.50 Kalejdoskop — program społeczno-polityczny; 19.20 Dobranocka; 19.30 Wiadomości; 20.00 Sejmograf — magazyn parlamentarny; 20.15 „Przekładaniec” — film fab. TVP; 21.00 Panorama; 21.25 XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie; 21.55 „Królewskie sny” — serial TVP; 23.00 Przegląd kulturalny; 24.00 Panorama; 0.05 Program na środę; 0.10 Fleks — magazyn baletowy.

POLSAT

Informacje: 19.00, 20.58, 22.30

16.25 Program dnia; 16.30 Magazyn sportowy; 17.00 „Sąsiedzi” — serial prod. USA; 18.00 Magazyn sportowy; 18.30 „Supermodelka” — tele-nawela braz.; 19.20 Angielski dla businessmanów; 19.30 „Jaki ojciec, taki syn” — serial franc.; 20.00 „Matrix” — serial krym. USA; 21.00 „TRAXX” — film fab. USA; 22.50 „Angielski dla businessmanów”; 23.00-0.35 „Polowanie na ludzi” — film krym. USA.

RTL

6.00 Wiadomości; 7.00 Dzień dobry, Niemcy — mag.; 9.10 Klan wilków — serial meks.; 10.00 Bogaci i piękni — serial rodz. USA; 10.30 Rajska plaża — serial austral.; 11.00 Cena jest gorąca — show; 11.30 Pojedynki rodzin — teleturniej; 12.00 Punkt 12 — mag.; 12.30 Historia Springfielda — serial rodz. USA; 13.20 Santa Barbara — serial; 14.10 Czas tęsknoty — serial USA; 15.00 Ilona Christen, temat: przebieranie to przyjemność; 16.00 Hans Meiser, temat: spojrz mi w oczy — flirt; 17.00 Kto tu jest szefem? — serial kom. USA; 17.30 Rodzinny gang — serial kom. USA; 18.00 Rajska plaża — serial austral.; 18.45 Wiadomości; 19.10 Explosiv — mag.; 19.40 Dobry wieczór, zły czas — serial rodz. niem.; 20.15 Columbo: Zabójstwo według recepty — serial krym. USA; 22.15 Quincy: Chirurdzy i ich prawa — serial krym. USA; 23.15 Gottschalk — show; 0.00 Nocne wiadomości; 0.30 Noc! — talkshow; 1.00 Strasznie miła rodzinka; 1.30 Kto tu jest szefem?; 2.05 227; 2.35 Rodzinny gang; 3.05 Explosiv; 3.30 Hans Meiser; 4.30 Ilona Christen; 5.30 Bogaci i piękni.

radio

PROGRAM I

Wiadomości: 0.02, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 9.00, 10.00, 11.00, 13.00, 14.00, 15.00, 17.00, 18.00, 20.00, 21.00, 23.00

Komunikaty energetyczne, gazownictwa i losowe: 13.00, 21.03

Prognoza pogody dla rybaków: 0.58, 6.28, 13.00, 21.05

0.07 Kalendarz radiowy; 0.10 Muzyka nocą — Zofia Nowicka; 1.00 Wiadomości „Głosu Ameryki”; 3.05 Muzyka przed świtem; 3.45 Muzyczny arsenał; 4.05 Muzyka przed świtem; 4.50 Muzyczne wycinanki; 5.07 Niezapomniane melodie; 5.20 Poranne rozmaitości rolnicze; 5.50 Główna poranna; 6.00-8.30 Sygnały dnia; 7.00 Dziennik poranny; 7.16 Przegląd prasy; 8.00 Dziennik poranny; 8.26 Przegląd prasy; 8.30 Radio Biznes; 9.05 Cztery pory roku; 10.30 Lucy Maud Montgomery; „Błękitny Zamek”; 10.40 Studio Olipijskie; 11.05 Akademia młodych: logarytm, sztuka, kosmos, życie; 11.27 Studio Olimpijskie; 11.35 Szkoda gadać...; 12.05 Z kraju i ze świata — mag.; 12.28 Przeboje MUZYCZNEJ JEDYNKI; 12.32 Bez tytułu; 12.40 Radio kierowców; 13.08 Folk w Jedyńce — oprac. A. Szewczuk; 13.15 Rolnicza antena; 13.35 Orkiestry w repertuarze popularnym: Academy of St. Martin-in-the-Fields — aud. G. Teodorowicz; 14.12 Czas felietonisty;

14.15 Magazyn MUZYCZNA JEDYNKA — Dariusz Turecki; 15.04 Notatnik kulturalny; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.12 Aktualności; 16.47 Z archiwum MUZYCZNEJ JEDYNKI: Ola Obarska — oprac. D. Kryński; 17.03 System; 17.15 Dziennik Radia Watykańskiego; 17.30 Studio Olimpijskie; 17.35 Ogólnopolska lista przebojów — oprac. A. Kolański; 18.05 Echo: Magazyn medyczny — aud. M. Kownackiej; 18.35 Przeboje wiecznie młode — oprac. D. Lubickiej; 18.55 Przeboje MUZYCZNEJ JEDYNKI; 19.00 Z kraju i ze świata — mag.; 19.30 Radio dzieciom: „O królowie czarodziejce” — słuch. wg baśni J. I. Kraszewskiego; 20.07 Komunikaty Totalizatora Sportowego; 20.10 Lekcja „Special English”; 20.20 Wszystko jest poezją; 20.25 Koncert żywcem; 20.45 Stanisław Brejdygant: „Powiedz im”; 21.08 Immunitet poselski — aud. T. Tywonka; 21.30 Przy muzyce o Olimpiadzie; 22.00 Wydarzenia dnia — w tym wejściu z Olimpiady; 22.25 Słynie orkiestry swingowe — aud. A. Jaroszewskiego; 22.50 Rozważania — aud. E. Kollat; 23.05 Prosto z Lillehammer; 23.10 Pianiści na estradach świata — aud. J. Popisa; 23.55 Myśli pod koniec dnia

PROGRAM III

Serwis Trójki co godzinę

5.00 Zapraszamy do Trójki; 6.15 Lekcja jęz. angielskiego; 6.31 Lokalny informator radiowy; 6.45 Czy mówisz po polsku?;

7.31 Lokalny informator radiowy; 7.45 Informacja sportowa; 8.10 Co chodź?; 8.45 Business news; 9.05 Przed południem — prow. J. Janiszewski; 9.20 PPR — Poranna Porcja Rozrywki; 9.30 Informator ekonomiczny; 10.10 PPR — Przedpołudniowa Porcja Rozrywki; 11.05 Odkurzane przeboje — aud. J. Kosińskiego; 11.15 Puls Trójki; 12.05 W tonacji Trójki — aud. P. Sztompke; 13.10 David Mason: „Cień nad Babilonem”; 13.20 Powtórka rozrywki; 14.05 Zimowa canzonetta — aud. K. Lipki; 14.30 Thomas Keneally: „Lista Schindlera”; 15.05 BRUM; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 16.31 Lokalny informator radiowy; 18.10 Informacja sportowa; 19.05 Trójka Bis; 19.10 O czym myśli... ks. Wiesław Niewęglowski; 19.25 Nasz felietonista Waldemar Cholewicki; 19.35 Moje piosenki — aud. K. Sikory; 20.10 Spotkania o zmroku — konsul Piotr Longchamps de Berier; 20.15 Trzy kwadransy jazzu — aud. J. Borkowskiego; 21.05 Peter Ustinov: „Stary człowiek i Pan Smith”; 21.15 Harmonia mundi — aud. K. Lipki; 22.05 Informacja sportowa; 22.07 Dawne zabawy — aud. J. Borkowskiego; 22.15 Wieczory Trójki; 22.45 New Age — muzyka dla zmęczonych — aud. S. Kasprzyka; 22.54 Lekcja jęz. angielskiego; 23.00 To był dzień; 23.25 trochę swinga — aud. P. Sztompke; 0.05 Trójka pod księżycem — prow. R. Dziewoński i P. Sztompke.

GAZETA
współczesna

— dziennik regionalny. Redaguje zespół. WYDAJE: „Kresy” BO, sp. z o.o., prezes Zbigniew Fabjańczyk, tel. 209-35. Adres: Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193, teleks 85-21-06, fax 232-45, redaktor naczelny i wiceprezes — Krzysztof Palinski, tel. 209-35, SEKRETARIAT REDAKCJI — 215-08, STUDIO KOMPUTEROWE — tel. 226-23, DZIAŁ INFORMACJI — tel. 211-18, 232-40, 232-41, 223-77, DZIAŁ PUBLICYSTYKI — tel. 253-66, DZIAŁ SPORTOWY — tel. 223-17, DZIAŁ MARKETINGU I PROMOCJI — tel. 232-44, BIURO OGŁOSZEN — tel./fax 251-16, tel. 232-42, ODDZIAŁY: Giżycko, ul. Poczтовая 3, tel./fax 52-80, Łomża, Aleja Legionów 7, tel./fax 16-56-97, Suwałki, ul. Kościuszki 32, tel. 66-30-00, fax 66-57-26, tel. 30-00. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne. Konto: 340409-808-136 w PBG S. A. oddział w Białymstoku. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

REDAKTOR WYDANIA:
Wojciech Jarmolowicz
KIEROWNIK KOREKTY:
Wanda Bochenko



Hackl obronił tytuł

Niemiecki saneczkarz Georg Hackl obronił tytuł mistrza olimpijskiego w jedynkach. Wielką okazję na złoto zaprzepaścił Austriak Markus Prock. W czwartym ślizgu uzyskał on dopiero siódmy czas i podobnie jak dwa lata temu w Albertville zajął drugie miejsce. Brązowy medal zdobył Włoch Armin Zoeggeler.

Po trzecim ślizgu prowadził Austriak, który wynikiem 50,166 pobił rekord toru i odrobił straty z poprzedniego dnia zawodów.

Największym pechowcem okazał się lider punktacji Pucharu Świata — Amerykanin Duncan Kennedy, który stracił panowanie nad saneczkami i jako jedyny nie ukończył konkurencji. Po dwóch ślizgach reprezentant USA zajmował czwarte miejsce i miał szanse na medal.

Wojnę nerwów w ostatnim — czwartym ślizgu wygrał 27-letni Georg Hackl. Uzyskał drugi czas, a jadący po nim Prock popełnił kilka drobnych błędów. Najlepszym w ostatniej próbie okazał się Włoch Zoeggeler.

Niemiec przejdzie do historii igrzysk, jako pierwszy saneczkarz, któremu po raz drugi udało się wywalczyć złoty medal olimpijski w jedynkach.



Wyniki:	
1. Georg Hackl (Niemcy) — 3.21,571 (50,296/50,560/50,244/50,491)	
2. Markus Prock (Austria) — 3.21,584 (50,300/50,566/50,166/50,522)	
3. Armin Zoeggeler (Włochy) — 3.21,833 (50,441/50,601/50,365/50,426)	
4. Arnold Huber (Włochy) — 3.22,418 (50,558/50,763/50,546/50,551)	
5. Wendel Suckow (USA) — 3.22,424 (50,698/50,819/50,539/50,548)	
6. Norbert Huber (Włochy) — 3.22,474 (50,659/50,836/50,399/50,580)	



Rosyjskie pary w rytmie „Kalinki”

Duet rosyjski Jekaterina Gordiejewa i Siergiej Grinkow, faworyci w rywalizacji par sportowych w łyżwiarstwie figurowym, wspaniale zaprezentowali się podczas programu technicznego w Amfiteatrze Olimpijskim w Hamar. Pięknie wykonali bardzo trudne wynoszenia i wybrali najtrudniejszy skok do obowiązkowego elementu — podwójny axel. Oboje skoczyli go z imponującą swobodą. Gordiejewa i Grinkow, mistrzowie olimpijscy z Calgary, uzyskali wysokie noty: od 5,6 do 5,8 za wartość techniczną programu oraz 5,8-5,9 za wrażenia artystyczne.

Natalia Miszkutienok i Artur Dmitriew, kolejna rosyjska para mistrzów olimpijskich (z Albertville), przedstawiła piękny choreograficznie i trudny technicznie program. Również oni wykonali podwójnego axla, a zakończyli występ wspaniałym piruetem. Otrzymali zbliżone noty, co para Gordiejewa — Grinkow, a nawet trzech sędziów oceniło ich program najwyżej.

Aktualni mistrzowie świata — Isabelle Brasseur i Lloyd Eisler z Kanady — znajdują się na trzecim miejscu.

Czołówka w klasyfikacji par sportowych po programie technicznym:

1. Jekaterina Gordiejewa, Siergiej Grinkow (Rosja) — 0,5 pkt.



GRATULACJE PREZYDENTA

B. CLINTONA

Prezydent USA Bill Clinton przekazał osobiście, w rozmowie telefonicznej ze swego samochodu, gratulacje Tommy Moe z okazji zdobycia tytułu mistrza olimpijskiego w narciarskim biegu zjazdowym w Lillehammer.

„Powiedziałem mu, że Ameryka jest dumna z niego” — rzekł reporter prezydent Clinton.

Prezydent USA przebywał podczas weekendu w Hot Springs (stan Arkansas) i stamtąd właśnie, dzięki

nowoczesnym środkom łączności, mógł rozmawiać bezpośrednio z Lillehammer.

Bill Clinton powiedział, że nie obserwował bezpośrednio rywalizacji narciarzy, ale ma nadzieję obejrzeć ją później.

STATYSTYCY

CIĘŻKO PRACUJĄ

W Lillehammer jest 1988 sportowców z 69 krajów. Nieco mniej jest osób towarzyszących ekipom — trenerów, masażystów, psychologów, oficjeli itp. — przypada ich 0,95 na jednego sportowca. Statystycy norwescy doliczyli się także, że w Lillehammer jest 4,1 razy więcej dziennikarzy niż sportowców.

RADOŚĆ

KRÓLEWSKIEJ RODZINY

Norwegowie nie zawiedli swoich sympatyków. Z medali łyżwiarzy na 5 km cieszyli się członkowie rodziny królewskiej — król Harald V, królowa Sonja oraz ich dzieci Haakon Magnus oraz Maertha Louise, jak również premier rządu, Pani Gro Harlem Brundtland.

RAJ DLA KIESZONKOWCÓW

Gdy Igrzyska wystartowały, wystartowali też złodzieje-kieszonkowcy. Policja sporządziła w niedzielę ponad 20 protokołów drobnych kradzieży, które dla poszkodowanych wcale nie muszą być drobne. „Wszystko wskazuje na to, że sprawa jest poważniejsza. To „praca” dobrze zorganizowanych gangów kieszonkowców” — powiedział miejscowy naczelnik policji — Sverre Erik Simonsen.

Pr II — 19.05 — 21.00

Hokej: USA — Słowacja, jazda dowolna par sportowych. Wydarzenia dnia

Pr I — 21.25 — 23.00

Jazda dowolna par sportowych + skrót wydarzeń dnia

Pr II — 0.05 — 1.05

Hokej: Kanada — Francja (skrót)

EUROSPORT

6.00 Olimpijski poranek 6.30 Wiad. sportowe 7.00 Wiad. olimpijskie 7.30 Olimpijski poranek 9.00 Hokej na lodzie 10.00 Saneczkarstwo 10.30 Bieg kobiet na 5 km 11.30 Saneczkarstwo 12.30 Supergigant kobiet 13.30 Wielobój narciarski 15.00 Hokej: Szwecja — Włochy 17.30 Wiad. olimpijskie 18.15 Hokej: USA — Słowacja 20.00 Jazda figurowa na lodzie 23.30 Tenisa 0.30 Wiad. olimpijskie 1.00 Wiad. sportowe 1.30 — 6.00 Powtórki



IGRZYSKA w kapciach

W niedzielę, w drugim dniu olimpijskich zmagani w Lillehammer, co więksi optymiści liczyli na medal Jaromira Radke w biegu łyżwiarzkim na 5000 m. Publiczność zebrana w Viking Hall, a na trybunach zasiadło 10 tys. widzów, znała Polaka, który w tej samej hali podczas niedawnych mistrzostw Europy zajął drugie miejsce na 5000 m i wywalczył brązowy medal na 10000 m. Wówczas ludzie stawiali z miejsc i skandowali jego nazwisko. Niestety, nasz faworyt zameldował się na celowniku na siódmej pozycji. Uzyskał czas gorszy od swojego najlepszego wyniku o blisko 10 sekund.

Po biegu wielu zastanawiało się nad tym, czy 7 miejsce Jaromira Radke to „az”, czy dopiero siódma lokata.

Co zatem w sporcie jest sukcesem? Co porażką? Co wielkim osiągnięciem? Co wydarzeniem bez znaczenia — czy te ostatnie w ogóle bywają na imprezie takiej, jak Igrzyska? Kto jest bohaterem, a kto jedynie tłem występów sportowych gigantów.

Na szczęście sportowego widowiska nie da się wyreżyserować. Bywa, że „w tę” biorą najbardziej nawet precyzyjne przewidywania najznakomitszych fachowców. I to właśnie jest w sporcie najpiękniejsze. Pewnie dlatego sport cieszy się tak ogromnym zainteresowaniem, dlatego dostarcza niezapomnianych wrażeń.

Bohaterów Igrzysk jest wielu, często szukać ich trzeba i wśród przegranych. Patrząc więc na zmagania najlepszych, odnotowując zwycięstwa, warto spojrzeć także i na tych, którzy pozostają w cieniu mistrzów.

(let)

WIADOMOŚCI OLIMPIJSKIE na podstawie serwisu PAP, TVP i EUROSPORT przygotowali: Mariusz Klimaszewski i Leszek Tarasiewicz

dio; 16.55 Sport; 17.05 Zadzwoń do Nas: 230-70 — Marek Liberadzki; 18.00 Dziennik BBC; 18.05 c.d. Zadzwoń do Nas: 230-70; 18.30 Litewski Magazyn Radiowy — Eugeniusz Pietruszkiewicz; 18.45 Pod znakiem Pogoni — Janina Czerniakiewicz; 19.05 Konkurs „TAK LUB NIE” — Muzyczny Telefon prowadzi Krzysztof Kurianiuk; 20.05 Dobranocka; 20.15 Trzy kwadransy z ekspertem — Lech Pilarzski; 21.05 Gra o zielone — Leszek Kubicki; 21.30 Koncert CD; 21.45 Publicystyka; 22.00 Dziennik BBC; 22.30 Nawiązka do kijka — aud. Wojciecha Koronkiewicza; 23.05 Nocna Orkiestra Radia Białystok — prow. Zbigniew Puchalski; 4.05 American Country Countdown; 4.50 Głos Ameryki dla Radia Białystok.

telewizja



PROGRAM 1

6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja — program dla mamy i trzylatka
9.25 Domowe przedszkole

9.50 Studio Sport: XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie
11.00 „Życie” — serial prod. japońskiej
11.45 „To, co działo się ostatnie” — reportaż
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 Magazyn notowań: Biopaliwa. Ostrożnie! — maszyna
12.45 Dla dzieci: Tik-Tak
13.30—15.55 Telewizja Edukacyjna

13.35 Nasz Bałtyk
13.50 Kuchnia: Dlaczego czajnik śpiewa?
14.05 Klub domowego komputera
14.15 3-2-1 Kontakt: Struktury. Rury i trzcin
14.45 Łyk matematyki: Paradoxy matematyczne
15.00 Rysuj z nami — litery
15.10 Postscriptum — Rysuj z nami

15.15 Z wiedzą przez życie — magazyn popularnonaukowy
15.30 Joystick
15.50 Spektrum — człowiek, technika, środowisko
15.55 Program dnia
16.05 Dla dzieci: Tik-Tak
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Teleexpress
17.20 Sensacje XX wieku: Generalissimus i generalowie
17.40 Kino ma prawie sto lat — narodziny filmu

18.00 „Murphy Brown” — serial komed. prod. USA
18.30 Studio Sport: XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.00 Sejmograf — magazyn parlamentarny
20.25 „Niewierność po włosku” — komedia prod. włoskiej
21.25 Studio Sport: XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie
23.25 Wiadomości
23.40 Gorąca linia
23.50 Człowiek w zagrożeniu: „Ślad na lodzie” — film dok.
0.20 Po północy
1.05 „Siódemka” w „Jedynce”

PROGRAM 2

7.30 Panorama
7.35 Przeboje Dwójki
8.05 Programy lokalne
8.35 „Annette” — serial anim. prod. japońskiej
9.00 Studio Dwójki
9.10 „Miłość i dyplomacja” — serial prod. kanad.-arg.
9.40 Świat kobiet — magazyn
10.05 Family Album — jez. anglo-amerykański dla początkujących
10.30 The carst crisis — jez. ang. w nauce i technice
10.45 Starting Business English — jez. ang. w biznesie
10.55 Studio Dwójki

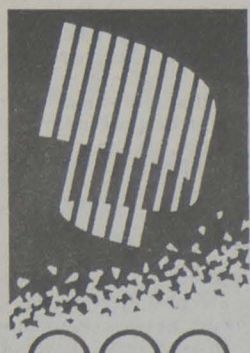
11.00 Panorama
11.05 Studio Olimpijskie: XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie
13.00 Panorama
13.05 „Nad rzeką Murray” — serial prod. austral.
14.00 Linia specjalna
14.50 „Światło w mroku” — film dok.
15.30 Powitanie
15.35 „Annette” — serial anim. prod. japońskiej
16.00 Panorama
16.05 Studio Sport: XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie
17.30 „Miłość i dyplomacja” — serial prod. kanad.-arg.
18.00 Panorama
18.05 Programy lokalne
18.35 Koło fortuny — teleturniej
19.05 Studio Sport: XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie
21.00 Panorama
21.30 Pogotowie Ekologiczne Dwójki
21.40 Spóźnione premiery: „Sztukmistrz z Lublina” — film fab. prod. USA
24.00 Panorama
0.05 Studio Sport: XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie
1.05 „Wróg wroga” — serial produkcji szwedzko-niemiecko-austriacko-włoskiej



POLSKIE RADIO
BIAŁYSTOK

Wiadomości Radia Białystok co godzinę

5.00 Fakty i muzyka — L.Pilarzski; 5.15 Przegląd prasy regionalnej; 5.20 O tym się mówi...; 5.40 Informacja z przebieg granicznych; 5.45 Zielone Studio; 5.55 Sport; 6.08 Moto Radio; 6.20 Przegląd prasy; 6.38 Jak minęła noc; 6.55 Sport; 7.00 Dziennik BBC; 7.07 Moto Radio; 9.05 Tu Twoje Radio — Barbara Ciruk; 9.17; 10.20; 11.23; 13.20 Muzyka Non Stop; 9.39; 10.53; 12.23; 12.49; 13.13 Reporterzy informują; 9.45 Powieść: E.Mallory „Matthew” czyta Adrian Biedrzyńska; 10.15 Felieton „Z zapisnika Jana Leńczuka”; 10.40; 11.40; 12.20 Konkurs; 11.10 Regionalne Notowania Geldowe; 14.05 Fakty i muzyka — Andrzej Jarosz; 14.08 Po południu w regionie; 14.21 Co niesie dzień; 14.45 W kraju i za granicą; 15.20 Reporterzy informują; 15.40 Dziś w regionie; 16.08 Co niesie dzień; 16.23 Regionalne Notowania Geldowe; 16.48 Moto Ra-



Lillehammer '94



Johann Olav Koss (złoty medalista na 5000 m w łyżwiarstwie szybkim): "W porównaniu z moim rekordowym wysiłkiem na 5000 metrów w grudniu ubiegłego roku, wystartowałem dziś trochę wolniej, ale miałem więcej siły na ostatnich okrążeniach. Czulem ogromną presję, gdyż jeździłem bardzo źle podczas ostatnich startów w Pucharze Świata, a wiedziałem, że oczekuje się ode mnie wielkiego wyniku. Wiem, że Holendrzy szykują w środę zemstę w biegu na 1500 metrów. Wiem, że chcą nas, Norwegów, natychmiast zabić".

Kjell Storelid (srebrny medalista na 5000 m w łyżwiarstwie szybkim): "Nie sądziłem, że mógłbym być drugi. Jestem oszołomiony tym, że wyprzedziłem wszystkich Holendrów".

Tommy Moe (złoty medalista w zjeździe): "Tajemnicą (dobrego wyniku) jest umiejętność zachowania spokoju przed występem i nie dać się zwinąć. Wiedziałem, że mam szansę zajęcia niezłej pozycji już w sobotę, po ostatnim treningu na olimpijskiej trasie (4 czas), ale udało mi się o tym zapomnieć. Nie uważam mojego przejazdu za bezbłędny. Zrobiłem kilka drobnych, ale zdołałem je skorygować i utrzymałem kontrolę nad nartami. Gdy minąłem linię mety i rzuciwszy okiem na tablicę wyników zobaczyłem, że wyprzedziłem Aamodta i Girardelli'ego, uwierzyłem w swój ogromny sukces. To wspaniale wygrać po raz pierwszy właśnie na Olimpiadzie".

Triumf Norwegów na 30 km

W ciepłych czapkach i nausznikach zdążano do mety

Pierwszą konkurencją męską w narciarstwie klasycznym był bieg na 30 km w stylu wolnym. O tym, jak Norwegowie kochają narty najlepiej świadczy fakt, że podczas poniedziałkowego biegu na 30 km sto tysięcy kibiców, nie bacząc na dwudziestostopniowy mróz, gorąco dopingowało swych ulubieńców.

Nie zawiedli się. Reprezentanci gospodarzy wywalczyli dwa medale — złoty zdobył 22-letni Thomas Alsgaard, a srebrny jego starszy i bardziej utalentowany kolega, Bjoern Daehlie. Na trzeciej pozycji uplasował się dość niespodziewanie fiński biegacz Mika Myllylae, a „murawany” faworyt do miejsca na podium — Władimir Smirnow, mieszkający i trenujący w Szwecji, reprezentant Kazachstanu, był dopiero dziesiąty.

Okolice stadionu już od wczesnego ranka przybrały kolory charakterystyczne dla norweskiej flagi — z białą śniegu i błękitem nieba kontrastowały ciasno stłoczone przy trasie i mecie grupy kibiców, których przeważająca część ubrana była na czerwono i powiewała chorągiewkami w narodowych barwach. Część kibiców przybyła tu już w niedzielę decydując się na nocleg

w namiotach w mrozie dochodzącym do 30 stopni. Większość dotarła w niedzielę rano korzystając z biegówek, bowiem dojazd na stadion był zablokowany i tylko dla VIP-ów, wśród których był oczywiście wielki miłośnik narciarstwa, król Harald V, zrobiono wyjątek dowożąc ich w pobliże mety.

Widzowie rozgrzewali się przystupując i podskakując. Jego wysokość — ubrany w sportową kurtkę i baseballową czapeczkę zachowywał się identycznie jak jego poddani i z równą niecierpliwością spoglądał w kierunku lasu, z którego wybiegali kolejni zawodnicy. Mróz był tak dotkliwy, że przed startem jury długo zastanawiało się, czy nie przełożyć tej konkurencji. Przepisy pozwalają przeprowadzać zawody przy minimalnej temperaturze 18 stopni, w Lillehammer tuż przed startem było

19,6 stopnia. Ostatecznie wypuszczono zawodników uznając, że świecące od rana słońce podniesie temperaturę powietrza. Większość biegaczy ruszała jednak na trasę w ciepłych czapkach, nausznikach, często z zalepionym plastrami nosem. Pomimo tych arktycznych warunków do mety dobiegli niemal wszyscy — tylko dwóch zawodników zeszło z trasy usprawiedliwiając się małą odpornością na zimno.

Wyniki biegu na 30 km (technika dowolna)

1. T. Alsgaard (Norwegia) 1:12.26,4
2. B. Daehlie (Norwegia) 1:13.13,6
3. M. Myllylae (Finlandia) 1:14.14,0
4. M. Botwinow (Rosja) 1:14.43,8
5. Maurilio De Zolt (Włochy) 1:14.55,5
6. J. Isometsae (Finlandia) 1:15.12,5



Władimir Smirnow (Kazachstan) okazał się wielkim przegranym w biegu na 30 km. Fot. TV: Michał Kość

Znów medal Moe?

Lasse Kjus z Norwegii — ubiegłoroczny mistrz świata w kombinacji alpejskiej z Morioki udowodnił, że nadal jest głównym faworytem do miana najwzrostniejszego narciarza — zjazdowca. Po świetnym przejeździe nieco skróconej, w porównaniu z niedzielą specjalistycznym biegiem zjazdowym, trasy w Kvitfjell — 2829 m, Kjus wyprzedził zaledwie o jedną setną sekundy reprezentanta USA Kyle Rasmussena oraz o 0,19 bohatera zjazdu, mistrza olimpijskiego Toma Moe (USA).

Ponownie nie powiodło się narciarzom z państw alpejskich. Zabrakło ich nie tylko w czołowej trójce, ale również i w szóstce.

Losy medali w kombinacji alpejskiej są oczywiście jeszcze nie rozstrzygnięte. Apetyt na podium mają Girardelli i Aamodt — idol norweskich kibiców. Jednak Kjus uzyskał już pewną przewagę psychologiczną.

Rewelacyjnie pojechali Amerykanie i Kanadyjczycy. Tommy Moe i

Edward Podvinsky dali się poznać z najlepszej strony już w niedzielę. Rewelacją poniedziałku został Kyle Rasmussen. Amerykanin specjalizuje się w konkurencjach szybkościowych, ale umie też jeździć slalomem. Przy tak dobrej dyspozycji nie można go lekceważyć w prognozach medalowych.

Polak, Marcin Szafranski, na sklasyfikowanych 54 zawodników zajmuje 47. miejsce.

Wyniki biegu zjazdowego do kombinacji:

1. Lasse Kjus (Norwegia) — 1.36,95
2. Kyle Rasmussen (USA) — 1.36,96
3. Tommy Moe (USA) — 1.37,14
4. Cary Mullen (Kanada) — 1.37,33
5. Edward Podvinsky (Kanada) — 1.37,45
6. Kjetil—Andre Aamodt (Norwegia) — 1.37,49
47. Marcin Szafranski (Polska) — 1.43,85



A. Gołubiew królem lodowego sprintu

Bieg łyżwiarski na 500 metrów to tak, jak w lekkiej atletyce stumetrówka. Po prostu sprint na łyżwach. Jedną z najbardziej widowiskowych konkurencji łyżwiarskich.

Wczoraj na torze w Hamar padły sensacyjne rozstrzygnięcia. Rosjanin Gołubiew zdobył złoty medal w biegu na 500 m, bijąc rekord olimpijski w czasie 36,33 sekundy. Drugie miejsce wywalczył jego rodak Siergiej Klewszenija, osiągając czas 36,39 sek. — również lepszy od poprzedniego rekordu olimpijskiego.

Dopiero na 8. pozycji zameldował się na mecie Amerykanin Dan Jansen z wynikiem — 36,68. Był on wielkim faworytem. Niedawno właśnie na tym olimpijskim torze ustanowił fantastyczny rekord świata — 35,76. Pierwszy na tym dystansie zszedł poniżej 36 sekund. Bardzo mu zależało na sukcesie w Hamar. Bieżnię lodową w odwróconej łodzi wikingów wszyscy startujący określili jako fantastyczną.

Złoty medalista 21-letni Gołubiew nie miał do tej pory znaczących

na torach światowych sukcesów. Największym jego osiągnięciem była czwarta lokata w mistrzostwach świata w sprincie w 1993 roku. Na Igrzyskach w Albertville zajął siódme miejsce na 500 m.

Wyniki biegu na 500 m.

1. Aleksander Gołubiew (Rosja) — 36,33
2. Siergiej Klewszenija (Rosja) — 36,39
3. Manabu Horii (Japonia) — 36,53
4. Hongbo Liu (Chiny) — 36,54
5. Hiroyasu Shimizu (Japonia) — 36,60
6. Junichi Inoue (Japonia) — 36,63

SPORTOWE WIADOMOŚCI Z REGIONU NA STRONACH 13, 14.

SERWIS OLIMPIJSKI TAKŻE NA STRONIE 15.



Drugie zwycięstwo Niemiec

● Mecz Norwegów oglądał król Harald V

W ostatnim meczu grupy "B" rozegranym w późnych godzinach wieczornych w niedzielę, USA nieoczekiwanie zremisowała z Francją 4:4 (2:1, 0:1, 2:2). Bramki zdobyli: dla USA — Lilley (6), Ferraro (18), Laviolette (52), Rolston (54); dla Francji — Saunier (16), Pajonkowski (39), Angel (43), Maia (48).

Przez całe spotkanie inicjatywa należała do Amerykanów. Grali oni jednak tak chaotycznie i nieskutecznie, że trudno im było wróżyć sukces. Francuzi choć strzelali trzy razy mniej niż USA — zdobyli tyle samo bramek.

Informowaliśmy już o wyniku meczu Kanada — Włochy 7:2. Dziś podajemy strzelców bramek: dla Kanady — Nedved — 2 (8, 55), Kon-

tos — 2 (37, 40), Werenka (20), Schreiber (22), Hlushko (28), dla Włoch — Toni (9), Orlando (48).

TABELA GRUPY "B"

1. Kanada	2:0	7:2
2—5. USA	1:1	4:4
Francja	1:1	4:4
Słowacja	1:1	4:4
Szwecja	1:1	4:4
6. Włochy	0:2	2:7

We wczorajszym spotkaniu w grupie "A" Niemcy pokonali Norwegię 2:1 (1:0, 1:1, 0:0). Bramki: dla Niemiec — Hegen (13), Stefan (25); dla Norwegii — Dahlstroem (38).

Mecz był zacięty, choć nie stał na najwyższym poziomie sportowym. Na trybunach zasiadł król

Norwegii — Harald V wraz z rodziną królewską. Wszyscy oczekiwali pierwszego zwycięstwa gospodarzy. Norwegowie jednak nie wygrali. Pierwszego gola zdobył w 13 minucie, występujący po raz czwarty na Olimpiadzie, Dieter Hegen. Natomiast druga bramka to celny strzał debiutanta — Leo Stefana. Drużyna Norwegii odpowiedziała tylko jednym golem. Na więcej bramek gospodarzy nie było stać, mimo że do końcowej syreny walczyli o remis. Posiadali nawet liczącą przewagę, gdy na ławce kar zasiadł jeden z hokeistów reprezentacji Niemiec.

W drugim spotkaniu reprezentacja Czech pokonała Austrię 7:3 (2:2, 4:1, 1:0).